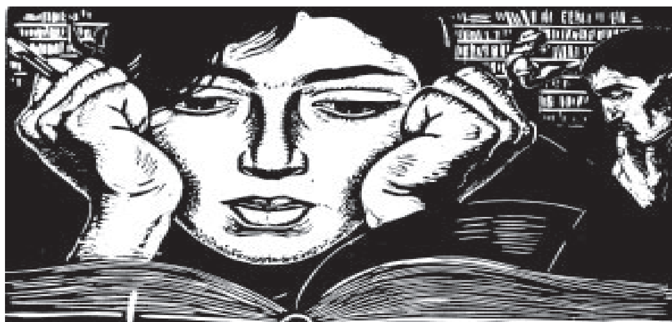
BIULETYN POZNAŃSKIEJ



ISSN 1731-352X
Numer pierwszy
wrzesień 2003 r.

BIBLIOTEKI ANARCHISTYCZNEJ

KSIĄŻKI
„Społeczeństwo spektaklu”
„Od białego caratu do czerwonego”
„Świat nie na sprzedaż”

SCIENCE FICTION
„Najazd z przeszłości” James P. Hogana
„Literackie wizje anarchizmu

BIBLIOGRAFIE
Michał Bakunin
Edward Abramowski

BAKUNINALIA
Program Towarzystwa Polskiego Socjalno-Rewolucyjnego w Zurychu

„O SWOBODNY DOSTĘP DO KSIĄŻKI...”

KATALOGI

Przez kilkadziesiąt lat PRL-owskiej dyktatury opracowania o idei i historii anarchizmu pojawiały się rzadziej niż rzadko, najczęściej dodatkowo, delikatnie mówiąc - w niezbyt obiektywnej formie. Po odrodzeniu ruchu anarchistycznego w Polsce, zaczęło się powolne poszukiwanie i odkłamywanie jego korzeni. Naturalna niechęć anarchistycznych wydawców do państwowych bibliotek, a z drugiej strony mało aktywne pozyskiwanie zbiorów przez etatowych bibliotekarzy, przyzwyczajonych do "egzemplarza obowiązkowego", sprawiły, iż wydawnictwa nieoficjalne były praktycznie niedostępne. Istniały i istnieją prywatne archiwa ale korzystać z nich mogą jedynie nieliczni.



Poznańska Biblioteka Anarchistyczna powstała w 1997 roku na skłocie "Rozbrat". Z czasem zasoby coraz bardziej się powiększały, a działalność Biblioteki nabierała rozgłosu. Zwiększała się zatem liczba korzystających, zaczęły pojawiać się osoby zainteresowane publikacjami związanymi z anarchizmem jako materiałem źródłowym do prac naukowych. Po przeniesieniu zbiorów do większego pomieszczenia powstał oddzielny dział Biblioteki - Archiwum, w którym pierwotnie gromadzone były jednie dokumenty, a później również publikacje książkowe. W 2002 roku pod szyldem Biblioteki przy współpracy z Oficyną "Trojka" zaczęliśmy wydawać broszurowe opracowania jej zbiorów. Od początku istnienia staramy się nawiązywać kontakty z podobnymi tego typu placówkami w kraju i zagranicą, które wykorzystujemy do pozyskiwania i wymiany zasobów. Przez kilka lat udało nam się zebrać dość pokaźne zbiory. Aby jednak to miejsce się rozwijało potrzebujemy również twojego wsparcia. Zbieramy wszelkiego typu wydawnictwa z zakresu myśli wolnościowej (od małych ulotek, po opasłe tomiska, szczególnie cenne są np. niepublikowane prace akademickie, ulotki, wycinki z lokalnych gazet etc.), ekologii, kontrkultury...

STOPKA

BIULETYN POZNAŃSKIEJ BIBLIOTEKI ANARCHISTYCZNEJ
Numer pierwszy - wrzesień 2003 r.
ISSN 1731-352X

Kolektyw redakcyjny: Katarzyna Jankowska, Damian Kaczmarek, Katarzyna Roszak, Maciej Hojak

Wydawnictwo: Biblioteka Anarchistyczna, ul. Pułaskiego 21a, Poznań
tel. (0..61) 8484672 - czynny podczas dyżurów, tel. kom. 0607992069
adres koresp. P.O. Box 5, 60-966 Poznań 31
www.rozbrat.org, e-mail: paspartoo@go2.pl

Dystrybucja: Oficyna Wydawnicza Bractwa "Trojka"
Maciej Hojak os.Czecha 17/8, 61-287 Poznań

O SWOBODNY DOSTĘP DO KSIĄŻKI.

6 lat Biblioteki Anarchistycznej...

Jak wynika z danych statystycznych w ostatnich dziesięciu latach w Polsce dramatycznie spadła ilość punktów bibliotecznych - z ok. 17,5 tysiąca istniejących w 1990 roku do niespełna 3 tys. Spadła też (o ponad 10%) liczba samych bibliotek, w tym przede wszystkim na wsi. Liczba wypożyczeń nie zmniejszyła się tak gwałtownie, co należy jedna przede wszystkim łączyć ze wzrostem liczby młodzieży uczącej się (wynik wzrostu demograficznego i wskaźnika solaryzacji) oraz wzrostem cen książek. W istocie rzeczy "społeczna przestrzeń" z dostępem do książki uległa w Polsce skurczeniu. Wydawałoby się, że rzeczą oczywistą jest konieczność wspierania tego typu instytucji przez władze publiczne, ale one tego nie czynią.

Środowiska wolnościowe w całej Polsce podjęły się w wielu ośrodkach trudu stworzenia niezależnego ruchu bibliotekarskiego. Chodzi tu nie tylko o swobodny dostęp do książki. Dzięki wolnościowemu bibliotekarstwu zyskuje się możliwość dostępu do literatury unikalnej, o charakterze antysystemowym. Biblioteki niezależne to także miejsca gdzie archiwizuje się i opracowuje różnego typu materiały, a zatem dokonuje pewnej pracy o charakterze naukowym. Z tak opracowanych archiwów często korzystają osoby piszące prace naukowe - magisterskie czy doktorskie - o ruchu anarchistycznym i anatyglobalistycznym, radykalnych ekologach, skłotingu, niezależnej kulturze, itd.

Niedługo minie 6 lat od kiedy w pomieszczeniach skłotu "Rozbrat" zagnieździła się Poznańska Biblioteka Anarchistyczna (mieniąca się przez ten czas wieloma, mniej lub bardziej szczęśliwymi, nazwami), mająca wnieść rebeliancką myśl "pod strzechy". Wykorzystano najpierw małe, zatęchłe pomieszczenie bez okna (dzisiaj służące za kuchnie jednemu ze skłotersów), ogrzewane piecykiem gazowym (gazu starczało zazwyczaj do czwartku - piątkowy bibliotekarz spędzał swój 5-godzinny dyżur nieraz przy minus 20°C). Zbieranina przynoszonych bez ładu i składu książek, czasopism leżących na meblościance z dziecinnego pokoju. Niesamowity, niespotykany już dziś entuzjazm, nie przekładający się niestety na "profesjonalizm" działań. Nie było lekko. Z resztą do teraz nie jest. Szkoda, że większość "wolnościowych bibliotek" kończy swą działalność na

tym etapie. Zazwyczaj nie jest to spowodowane ich własną winą. Taki stan rzeczy jest po prostu odbiciem kondycji ruchu, którego największą zarówno siłą jak i wadą jest jego spontaniczność. Jak w takiej sytuacji ma wyglądać anarchistyczne czy wolnościowe bibliotekarstwo w Polsce? Każdy musi zdać sobie sprawę, że bez zaplecza ruch poistnieć nie może. Zaplecza nie zapewnią nam oficjalne biblioteki i wydawnictwa. Po pierwsze ze względu na swój biurokratyzm, a po drugie na brak zyskowności takich działań. Musimy o nie zadbać sami. Może to zabrzmi patetycznie ale zadbać również po to, aby zostawić pewien bagaż doświadczeń i myśli przyszłym pokoleniom aktywistów ruchów wolnościowych.

Ambitne założenia, ale jak je wprowadzać w życie, gdy na samym początku rozbijamy się o całkowicie trywialne, życiowe sprawy. Jeśli biblioteka chce być czymś więcej niż hobbystycznym zajęciem "po godzinach", być "zapleczem dla ruchu" sama musi mieć "zaplecze". Zagadnienie jego stworzenia opiera się zasadniczo na dwóch problemach - tym, który zależy bezpośrednio od nas i tym, którego rozwiązania trzeba upatrywać raczej na zewnątrz. Do pierwszego z nich należy na pewno stworzenie ogólnego planu działań i celów, stworzenie silnej, ogólnopolskiej "międzymiastówki bibliotekarskiej" z prężnymi "grupami wsparcia"(zajmujące się pozyskiwaniem wydawnictw czy prowadzeniem np. korespondencji międzynarodowej) oraz aktywną współpracą z osobami prowadzącymi swoje prywatne archiwa, wydawnictwa, dystrybucje... W drugiej kwestii, której ze względu na obiektywne problemy nie jesteśmy w stanie załatwić wewnątrz ruchu, zawiera się jedno pojecie: fundusze, a raczej ich brak. Nie rozpisując się za bardzo: licząc, że wszystkie prace wykonywane będą społecznie, to i tak potrzebne są nie małe, przynajmniej jak na nasze możliwości. Jak te fundusze zdobywać, nie opierając się na strukturach państwa, lecz własnych siłach?

Myślę, że dzisiaj należy się cieszyć z tego co przez te lata udało nam się osiągnąć. Nie "cukrując" za bardzo są to osiągnięcia nie małe (mając cały czas na uwadze nasze możliwości). Powoli Biblioteka na Rozbracie staje się wizytówką anarchizmu w Poznaniu, a by przeglądać opasłe tomiska pożółkłych kart historii, przybywają ludzie z najdalszych zakątków. Nie udało by się to wszystko gdyby nie całe grono osób, które pomagały nam i wspierały przez cały czas, którym (ze względu na natłok spraw) często nie zdążyliśmy podziękować.

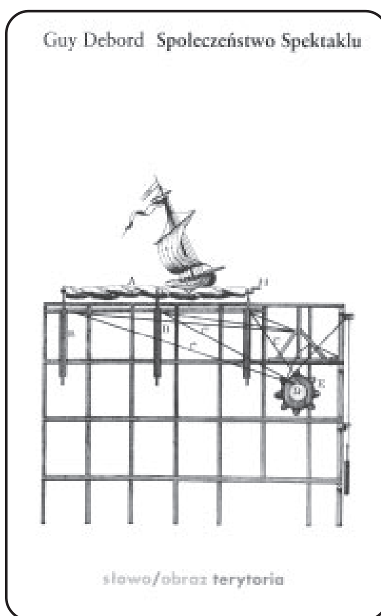
Jarek, Damian

KAPITALIZM JAKO SPEKTAKL

PRZEMYSŁAW WIELGOSZ

"Społeczeństwo spektaklu" Guy Deborda to książka niezwykła z co najmniej trzech powodów. Po pierwsze, przez osobę swego autora, po wtóre - ponieważ zawiera skoncentrowany wykład teorii społeczeństwa, w którym żyjemy, po trzecie wreszcie - albowiem przeznaczeniem tej teorii nie jest smętna egzystencja w akademickiej wieży z kości słoniowej, ale rewolucyjna praktyka.

Guy Debord (1931-1994) był jedną z najbardziej fascynujących postaci francuskiej sceny intelektualnej naszego stulecia. Ten awangardowy filmowiec, pisarz i myśliciel zasłynął jako twórca i jeden z liderów Międzynarodówki Sytuacjonistycznej - postartystycznej formacji łączącej radykalny program estetyczny i systematyczną pracę nad filozoficzną krytyką panującego porządku społecznego. Działalność Międzynarodówki przypadła na okres między 1958 a 1971 rokiem. Jej egzystencja mimo, iż efemeryczna i targana wewnętrznymi podziałami, wpłynęła do pewnego stopnia na kształt rewolucji majowej w Paryżu w 1968 roku. Sytuacjoniści wyróżniali się wśród licznych grup rewolucyjnych tamtego czasu wyjątkową bezkompromisowością. Ich repertuar obejmował zajadłą krytykę kapitalizmu, jego radzieckiej alternatywy, ale także opcji popularnych wśród goszystów: maoizmu, castryzmu, ideologii trzecioświatowej czy trockizmu.



Wydane na rok przed majem 1968 r. "Społeczeństwo spektaklu" miało być nie tylko ideowym credo Deborda, ale zarazem zwieńczeniem teoretycznej działalności Międzynarodówki Sytuacjonistycznej. Ambicją autora było stworzenie czegoś w rodzaju "Kapitału" dla nowych pokoleń kontestatorów. Tekstu, który dostarczałby nie tylko narzędzi racjonalizacji późnokapitalistycznych firm panowania, ale także strategii przekroczenia narzucanych przez nie ograniczeń. Późny kapitalizm Debord nazywa społeczeństwem spekta-

klu. Nie oznacza to jednak, że dominują w nim media audiowizualne, choć niewątpliwie analiza ich funkcjonowania i oddziaływania pozostaje jednym z wątków refleksji Deborda. W pojęciu spektaklu zawiera się natomiast zasada działania nowoczesnej władzy.

Wedle francuskiego sytuacjonisty życie w krajach zachodnich przybrało postać uczestnictwa w spektaklu. Wbrew temu, co głoszą demokratyczne konstytucje, aktywność publiczna większości ludzi zredukowana została do bezczynnego wpatrywania się w intrygi i przetasowania na politycznej, nomen omen, scenie. Alienacja tradycyjnej demokracji ma też swoje ekonomiczne podstawy. Oto bowiem obywatele zmieniają się dziś w nienasyconych konsumentów. O ich pozycji w społecznej hierarchii nie decyduje już stosunek do własności czy państwa, ale możliwość kupowania podsuwanych przez rynek dóbr. W kontakty międzyludzkie, na niespotykaną dotychczas skalę, wdarł się pieniądz tak, że zgodnie z proroctwem Marksa stosunki społeczne przybrały postać relacji towarowych. Jakby tego było mało - dodaje Debord - ludzie tracą kontrolę nad własnymi osobowościami, które coraz częściej są im narzucane przez modę, reklamę, kult gwiazd i inne instrumenty przemysłu kulturowego.

W takich warunkach władza nie opiera się już na zakazach i otwartej przemocy. Dzisiaj główną jej strategią jest kontrolowane przyzwolenie. Wyzwolenie aktywności, potrzeb, a nawet pragnień, ale tylko po to, by skanalizować je w sposób odpowiadający potrzebom panującej zasady rzeczywistości. Nowoczesny kapitalizm stal się w ten sposób globalnym "imperium bierności", przy czym bierność owa ukrywa się w niezliczonych "kontrolowanych aktywnościach".

Ujęty w ramy heglowskiej dialektyki i przesycony namiętnym prometeizmem, w stylu młodego Marksa, dyskurs Deborda wydaje się dziś wyjątkowo niemodny. Z drugiej wszelako strony niewczesność jego rozważań może być ogromnym atutem. Porównując zdyscyplinowany styl Deborda z eseistyczną produkcją dzisiejszych humanistów, trudno nie dostrzec przewagi tego pierwszego. Jego krytyczne i całościowe ambicje ujawniają słabość rozproszonego języka postmodernizmu. Aksjomat, by pisać o społeczeństwie krytycznie, mimo wszelkich niebezpieczeństw, jakie ze sobą niesie, pozwala jednak na coś, co nie jest dostępne myśleniu uciekającemu od wartościowania. Ustanawia dystans wobec tonących w informacyjnym szumie faktów, a ten jest nieodzowny dla wejrzenia w mechanizmy i uwarunkowania owymi faktami rządzące. Debord przekonuje, że nie da się uprawiać krytycznej refleksji, rezygnując z utopijnych ambicji. Myśl, która nie chce być jedynie serią przypisów do rzeczywistości, musi mieć odwagę wzniesienia się ponad nią, bo tylko tak możliwe jest uchwycenie jej granic i perspektywy ich zmiany. Tylko tak też możliwa jest konfrontacja tego, co istnieje z tym, co istnieć powinno.

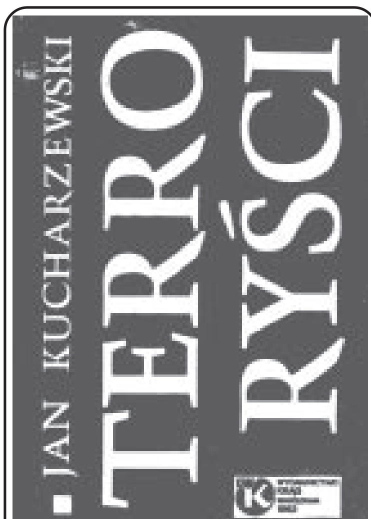
Guy Debord "Społeczeństwo spektaklu". Przekład: Anka Ptaszkowska przy współpracy Leszka Brogowskiego. Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk 1998.

OD ROMANOWÓW DO LENINA

K. M.

Nakładem Wydawnictwa Naukowego PWN ukazała się reedycja fundamentalnego dzieła Jana Kucharzewskiego "Od białego caratu do czerwonego". Całość wydania liczy osiem tomów, z czego siedem to przedruk edycji przedwojennej z lat 1923 - 1935. Na tom ósmy "Miscellanea" , który jest aktualnie w przygotowaniu, złożą się wyjątki z powojennego już, jednotomowego skrótu tej ogromnej pracy, stanowiącej opus vitae zmarłego w 1952 r. autora.

W latach PRL-u dzieło Jana Kucharzewskiego obłożone zostało anatemą. Biblioteki naukowe udostępniały je wyłącznie po przedstawieniu specjalnego zezwolenia. Konfiskowane byty egzemplarze zarysu pracy, wydanego w jednym tomie najpierw po angielsku w Nowym Jorku w 1948 r., a po przetłumaczeniu na polski (pod nieco innym tytułem "Od białego do czerwonego caratu") w Londynie w 1958 r. Ów skrót funkcjonował jednak w obiegu czytelniczym, dzięki kilku wznowieniom na emigracji i edycjom podziemnym, w latach 80-tych, w kraju. "Od białego caratu do czerwonego" uchodzi za jedną z najwartościowszych, a zarazem najbardziej oryginalnych prac ukazujących dzieje XIX-wiecznej Rosji, która przemierzała wówczas szlak wiodący od Rosji Romanowów do Rosji Lenina. Dzieło to nie jest klasycznym wykładem historii cesarstwa rosyjskiego; mamy do czynienia raczej ze zbiorem esejów. Zbiorem nie dokończonym, gdyż ostatnie części obliczonej na 10 tomów pracy najprawdopodobniej spłonęły we wrześniu 1939 r. podczas bombardowania Warszawy.



Okładka „drugoobiegowego" wydania z 1983 roku

Jan Kucharzewski urodził się w 1897 r. w Wysokiem Mazowieckim, w ówczesnej guberni łomżyńskiej. Studiował prawo w Warszawie oraz ekonomię polityczną i socjologię w Berlinie. Od 1906 r. rozpoczął praktykę adwokacką. Związany był z Ligą Narodową, ale po

konflikcie z Romanem Dmowskim czasowo wycofał się z działalności politycznej, którą podjął dopiero po wybuchu I wojny światowej, która stworzyła szansę odzyskania przez Polskę niepodległości.
Po Akcie 5 listopada cesarzy Niemiec i Austro-Węgier stał się Kucharzewski jedną z najważniejszych postaci tzw. obozu aktywistycznego. Dwukrotnie: od listopada 1917 do lutego 1918 roku i w październiku 1918 r. był premierem z ramienia Rady Regencyjnej. W niepodległej Polsce z polityką zerwał definitywnie, zasłynął za to jako autor prac historycznych, m. in. biografii Maurycego Mochnackiego. W 1926 r. został członkiem Polskiej Akademii Umiejętności.

Z okupowanej Polski wyjechał w kwietniu 1940 r. Osiadł w Stanach Zjednoczonych, gdzie prezesował Radzie Polskiego Instytutu Naukowego, którego był współzałożycielem.

JAN KUCHARZEWSKI "OD BIAŁEGO CARATU DO CZERWONEGO" - PWN Warszawa 1998 r. - 2000 r.; t.1 "Epoka mikołajowska", t.2 "Geneza maksymalizmu", t.3 "Lata przełomu. Romanow, Pugaczow czy Pestel", t.4 "Wyzwalanie ludów", t.5 "Terroryści", t.6 "Rządy Aleksandra III. Ku reakcji", t.7 "Triumf reakcji" (A-634)

"Świat nie na sprzedaż"

Dziennikarz "Gazety Wyborczej" przeprowadził szereg wywiadów ze sławnymi postaciami kultury i polityki określanych mianem "antglobalistów":

Manuel Vazquez Montalban, hiszpański pisarz, poeta, publicysta, w czasie dyktatury frankistowskiej więzień polityczny, autor m.in. wywiadu-rzeki z wicekomendantem Marcosem, przywódcą powstania Zapatystów w meksykańskim stanie Chiapas;

Lori Wallach, organizatorka protestu w Seattle;

Ignacio Ramonet, szef francuskiego miesięcznika "Le Monde Diplomatique", współtwórca ATTAC-u (stowarzyszenia na rzecz opodatkowania obrotów kapitałowych);

Adolfo Perez Esquivel, działacz społeczny, więzień junty argentyńskiej, laureat pokojowej Nagrody Nobla z 1980 roku;

Octavio Lanni, jeden z najwybitniejszych socjologów latynoamerykańskich, czołowy intelektualista brazylijskiej lewicy.

W książce znajdziemy też rozmowy z najbardziej znanym współczesnym filozofem hiszpańskiego kręgu językowego Femando Savaterem i z Ryszardem Kapuścińskim oraz teksty o wice-komendancie Marcosie i portugalskim nobliście, pisarzu i komuniście - Jose Saramago.

Artur Domosławski "Świat nie na sprzedaż. Rozmowy o globalizacji i kontestacji", wyd. Sic!, Warszawa 2002 r., 250 s.

B.

LITERACKIE WIZJE ANARCHIZMU

Franciszek Buła

Mówiąc o literackich wizjach anarchizmu, nie mam tu na myśli mniej lub bardziej udanych portretów realnie istniejących ludzi zwanych anarchistami (…) Chodzi mi o coś innego - o literackie wizje bezpaństwowego, wolnościowego społeczeństwa utwory zawierające takie wizje to zazwyczaj utwory zaliczane do literatury science-fiction. To naturalne - trzymając się formuły realistycznej, trudno umieścić w fabule funkcjonującą z powodzeniem anarchistyczną społeczność. Wyjątkiem mogłyby tu być powieści i opowiadania historyczne, których akcja dzieje się np. w celtyckiej Irlandii. Być może takie opowiadania czy powieści istnieją, tym niemniej nie spotkałem się z nimi do tej pory. Tak więc będę się tu zajmował jedynie tymi literackimi wizjami anarchizmu, które zostały przedstawione w formule S F. Znanych jest mi siedem takich wizji zaprezentowanych dotychczas polskiemu czytelnikowi. Są to: Gayhirna Pierre'a Pelota ("Tranzyt", Czytelnik 1983), Chiron Jamesa F Hogana ("Najazd z przeszłości", Kwadrat 1993), Gand Erica Franka Russela ("I wtedy nie został już ani jeden" w zbiorze "U krańca tęczy", publikacja na prawach rękopisu, brak wydawcy i roku wydania), anarchistyczna Ziemia Philipa K. Dicka ("Ostatni Pan i Władca", w zbiorze pod tym samym tytułem, Amber 1990, w formie broszury wydane przez Oficynę "Trojka" - przyp. red.), Solaria Isaaca Asimova ("Fundacja i Ziemia", Wyd. Poznańskie 1992), Miasto Chat Ursuli Le Guin ("Oko czapli", Fenix Publications 1992) i Luna Roberta A. Heinleina ("Luna - surowa pani", Rebis 1992). Nie wydano niestety póki co po polsku innej powieści Ursuli Le Guin, "The Disposessed" ("Wydziedziczeni" - artykuł pisany w 1993 roku, książka ukazała się nakładem wydawnictwa "Phantom Press", szerzej o twórczości Ursuli Le Guin w publikacji Poznańskiej Biblioteki Anarchistycznej "Utopia wg Ursuli Le Guin" - przyp. red.) chyba najbardziej na świecie znanej wizji anarchistycznego społeczeństwa w literaturze. Właściwie każda z wymienionych społeczności opiera się na odmiennych założeniach dotyczących jej genezy i funkcjonowania. Wymyślone przez pisarzy anarchistyczne społeczeństwa różnią się miedzy sobą wielkością, poziomem techniki, warunkami materialnymi i geopolitycznymi, ekonomiką, kulturą i sposobami zabezpieczenia.

Jednocześnie stanowią w większości wizje spójne i logiczne - widać tu tradycję SF, nakazującą "uprawdopodobniać" (tj. przedstawiać bez wewnętrznych sprzeczności) konstruowane światy. Wspólną ich cechą jest, oczywiście, brak rządu (zorganizowanego, monopolistycznego aparatu) oraz zapewnienie jednostkom jak największej możliwej wolności (począwszy od wolności od zorganizowanej agresji u Dicka, poprzez możliwie pełną "wolność negatywną" u Heinleina i Russela, różne stopnie wolności "pozytywnej" - od wyzysku, ekonomicznego przymusu pracy - aż do niemalże absolutnej swobody w Solarii Asimova). Przypomina to bardzo różnorodność teorii anarchistycznych i sądzę, że wymienione społeczności mogłyby być (są?) dobrymi ilustracjami wielu z nich (np. Gayhima - ekoanarchizmu Bookchina i D. Friedmana, świat Dicka - anarchokonserwatyzmu, Solaria - egoizmu Stirnera). Paradoksalnie, słowo "anarchizm" nie jest w tych utworach używane, z wyjątkiem "Ostatniego Pana i Władcy" (oraz powieści Heinleina, tam na oznaczenie postawy jednego z bohaterów).

Generalnie autorzy widzą dwie drogi powstawania bezpaństwowych społeczeństw, w drodze rewolucji lub emigracji na inne planety. Luna Heinleina "korzysta" z obu - najpierw w sposób naturalny, wskutek ciężkich pionierskich warunków i minimalnego zainteresowania władzy życiem poddanych, w kolonii zesłańców na Księżycu kształtuje się społeczność kierująca się zwyczajowo wykształconymi, wolnościowymi prawami i mechanizmami; następnie zrzuca ona kontrolę ziemskich mocarstw w drodze wynikłej ze spisku rewolucji (należy jednak wspomnieć, że paradoksalnie rewolucja ta, mająca wiele wspólnego z rewolucją amerykańską, stanowi początek erozji wolnościowych praw i kształtowania się wewnętrznych tendencji państwowotwórczych). Z pozostałych omawianych tu społeczeństw, Gayhima i anarchistyczny świat Dicka powstają w wyniku ogólnoświatowej rewolucji: u Dicka jej przyczyną jest strach przed wojną, zbuntowane masy "bez dyscypliny i autorytetu" niszczą też przede wszystkim materialne środki rządzenia i prowadzenia wojny, u Pelota zaś polega ona na wykształceniu się nowej, kierującej się odmiennymi wartościami kultury, której niepowstrzymany rozwój zmusza w końcu nie umiejących się pogodzić z nią "konserwatystów" do opuszczenia planety. Gand, Miasto Chat, Chiron i Solaria są natomiast rezultatami emigracji: trzy z nich (Gand, Solaria i Miasto Chat) zostają założone przez grupy ludzi kierujących się już ukształtowanymi ideałami - niejako "planowo" - natomiast społeczność Chirona zostaje ukształtowana w sposób "naturalny" przez wytworzone na planecie warunki - praktycznie nieograniczoną podaż dóbr materialnych ze zautomatyzowanych fabryk oraz brak tradycyjnych nawyków kulturowych (koloniści zostają przywiezieni na planetę jako dzieci i pozostawieni opiece komputerów). Powyższy "podział" rzutuje na

wielkość tych społeczeństw. Społeczności "emigracyjne" (wraz z Luną) są z natury rzeczy nieporównywalnie mniejsze od "rewolucyjnych" społeczeństw Dicka czy Pelota: ich wielkość waha się od liczącej tysiąc dwieście osób (i obejmującej całą planetę!) Solarii, poprzez kilkutysięczne Miasto Chat, kilkusettysięcznego Chirona do trzymilionowej Luny i dwunastomilonowego Ganda. Miasto Chat i Luna koegzystują tu ze społecznościami tradycyjnymi (państwowymi). W przypadku Miasta Chat jest to sąsiednie miasto, tzw. Stolica, w przypadku Luny - państwa Ziemi. Pozostałe omawiane tu społeczeństwa są właściwie społeczeństwami izolowanymi, jeśli nie liczyć sporadycznych kontaktów.

Jeszcze jednym "różnicującym" elementem jest poziom techniki. Chiron, a zwłaszcza Solaria to cywilizacje wysoko rozwinięte technicznie i - co ważne - w pełni zautomatyzowane. Technika jest tu niezbędnym warunkiem takiej, a nie innej organizacji społecznej. W "Najeździe z przeszłości" wyrażona jest wręcz opinia, że "chirońskie" społeczeństwo jest logiczną, historyczną konsekwencją osiągnięcia odpowiedniego poziomu rozwoju materialnego (jakby ilustracja nomologicznej interpretacji marksizmu?). Luna, Gand i Gayhima mają technikę zbliżoną poziomem do istniejącej obecnie w naszym realnym świecie. Miasto Chat i świat Dicka wydają się być natomiast społeczeństwami w stadium regresu cywilizacyjnego; o ile w tym pierwszym przypadku gra rolę izolacja od "centrum" cywilizacji (Ziemi), to regres techniki u Dicka wydaje się być ściśle związany z rozpadem rządów. Autor "Ostatniego Pana i Władcy" opowiada się intuicyjnie, wbrew poglądom ekonomistycznym i kulturalistycznym, za wtórnością cywilizacji technicznej wobec państwa. Jest to intrygująca myśl, zaskakująco korespondująca z wnioskami wypływającymi z (powstałego później!) tzw. nie-Marksowskiego materializmu historycznego (prof. Nowaka). Przyjrzyjmy się teraz, jak przy takich założeniach autorzy wyobrażają sobie gospodarkę i w ogóle pozapaństwowe stosunki społeczne w swoich społecznościach. U Dicka i Heinielna wyglądają one "normalnie", tzn. podobnie jak w naszym realnym świecie. "Nowością" (a może powrotem do starego?) spotykaną w Lunie są prywatne (niepaństwowe) pieniądze - istniejący tam bank wypuszcza własne, mające pokrycie w złocie banknoty, które, choć nie "gwarantowane" przez żadne państwo, są przyjmowane chętniej od pieniędzy oficjalnych, i to nie tylko przez mieszkańców Luny. Heinieln atakuje tu potoczny pogląd o nierozłączności pieniądza i państwa, ukazując niezależność problemów ekonomicznych od faktu istnienia władzy politycznej. Posiadanie dóbr i stosunki oparte głównie na handlu są spowodowane w sposób naturalny ograniczoną ilością tych dóbr w stosunku do zapotrzebowania wysuwanego przez wszystkich chętnych. Nie istnieje nic darmowego - hasłem mieszkańców Luny jest "ZWTP!" (Za Wszystko Trzeba Płacić). Nie dlatego, że ktoś

tak każe, ale dlatego, że skorzystanie z czegokolwiek (w Lunie nawet z powietrza) jest zawsze zależne od wykonania przez kogoś określonej pracy - jeśli nie płaci korzystający, zawsze płaci (choćby "w naturze") ktoś inny. Pieniądz służy do usprawnienia handlu i wykształca się również w sposób spontaniczny. Istotną sprawą w takiej społeczności staje się zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego i stabilności - nie istnieje państwowa opieka społeczna ani ubezpieczenia. W Lunie wytwarzają się zatem nowe formy życia rodzinnego - klany i małżeństwa liniowe (np. 5 mężów i 3 żony - kolejni małżonkowie "wślubiają" się co pewien czas, tak, że tego typu małżeństwo może trwać bez końca); ubezpieczeniami (np. od wypadków) zajmują się prywatni bukmacherzy. Wolny handel, przy wszystkich swoich minusach, jest jednak działalnością pokojową, w odróżnieniu od działań rządu. Mocarstwa Ziemi uniemożliwiają Lunatykom wolny handel, narzucając monopol i własne sztywne ceny, których strażnikiem jest gubernator ze swoją gwardią. Rewolucja, która następuje, jest walką właśnie o prawo do wolnego handlu.

Na Gandzie podstawą stosunków społecznych jest również handel, tyle, że w nieco innej formie. Nie istnieje własność nieruchomości - jedynie prawo do ciągnięcia pożytków z użytkowania, jeśli nieruchomość się zajmie. Kto zajmuje wybudowany przez kogoś innego dom, który tamten opuścił - nie musi mu nic płacić. Ale jeżeli sam go porzuci - przyszły użytkownik również mu nic nie płaci. Pieniądze nie są potrzebne - zobowiązania wynikłe z wzajemnego świadczenia sobie usług mieszkańcy Ganda regulują "w naturze" (towarami lub usługami). Istnieje nawet wtórny rynek takich zobowiązań - jeśli np. A ma "zoba" (zobowiązanie) względem B, a B od niego nic nie potrzebuje, A może tym "zobem" obciążyć C w zamian za wyświadczenie mu usługi (zamiast brać "zoba" samemu), lub też B może, w zamian za wyświadczoną mu usługę przez D, odstąpić mu prawo do realizacji "zoba" A... Osoby nie honorujące zobowiązań są bojkotowane przez społeczeństwo, co jest wystarczająco dotkliwą karą. Można więc powiedzieć, że gospodarka i handel Ganda opiera się wyłącznie na kredycie. O stosunkach społecznych mieszkańców Miasta Chat trudno coś więcej powiedzieć ponad to, że nie używają przemocy i nie posługują się pieniędzmi. Miasto Chat prowadzi handel wymienny ze sąsiednią, zorganizowaną w sposób tradycyjny. Stolicą. Miasto specjalizuje się w rolnictwie i tkactwie. Stolica w przemyśle i rybołówstwie. Władze Stolicy dążą jednak do zagarnięcia ziemi Miasta i feudalnego podporządkowania sobie jego mieszkańców, co doprowadza do ostrego konfliktu.

W Solarii Asimova funkcjonuje handel wymienny pomiędzy poszczególnymi mieszkańcami. Jest on konieczny mimo skrajnie wysoko rozwiniętej techniki, ponieważ indywidualistycznie nastawieni Solarianie nie opuszczają swych posiadłości, a te - choć w wysokim stopniu samowystarczalne - nie dysponują

jednak wszystkimi bogactwami naturalnymi i nie wytwarzają wszystkich produktów. Produkcja i handel są całkowicie zrobotyzowane. Ponieważ Solarian jest zawsze tylko tysiąc dwustu na całej planecie, a ich posiadłości liczą kilkadziesiąt tysięcy kilometrów kwadratowych, handel nie stwarza im żadnych problemów i panuje między nimi całkowita równowaga. Na Chironie, gdzie zautomatyzowana technika pozwoliła na zaspokojenie wszelkich potrzeb materialnych kilkusettysięcznej społeczności, nie ma handlu w naszym rozumieniu, bo nie istnieje też potrzeba posiadania - każdy może zawsze otrzymać to, czego zapragnie. Uwolnieni od konieczności pracy dla zaspokojenia swych potrzeb materialnych ludzie zajmują się tym, co ich interesuje - nauką, sztuką, rzemiosłem, wyspecjalizowaną inżynierią (nie licząc rozrywek). Miarą społecznego szacunku (i wartości we własnych oczach) staje się fachowość. Ludzie współpracują ze sobą nie dla materialnego zysku lecz dla zademonstrowania sobie i innym swojej biegłości w dziedzinach, które są ich hobby.

Najbardziej idealistyczną wizję stosunków społecznych prezentuje Gayhima. Autorzy wcześniej omawianych modeli społeczeństw zgadzają się, jak się zdaje, co do faktu, że ograniczona w stosunku do faktycznych pragnień ludzi ilość dostępnych im dóbr rodzi konieczność określonej warunkami pracy i chęć posiadania, a w konsekwencji stosunki oparte na handlu i niepełną samorealizację przynajmniej niektórych. Ci, którzy konstruują modele bez tej "wady" (takie jak Chiron czy Solaria) zdają sobie sprawę, że usunąć ją mogą jedynie przez założenie automatyzacji i nadpodaży dóbr. Natomiast Pelot w "Tranzycie" wywodzi problemy ekonomiczne z kulturowych: w zrewolucjonizowanym kulturowo społeczeństwie Gayhimy istnieje harmonia pomiędzy tym, co chcą robić ludzie i tym, z czego chcą korzystać. Mieszkańcy Gayhimy dobrowolnie, kiedy chcą, zajmują się tym, czym chcą i dobrowolnie dostosowują się do informacji i sugestii koordynatorów. Wystarcza to, aby zapewnić wszystkim pożądane dobra, materialne i duchowe. Na przykład ci, którzy lubią zajmować się produkcją żywności, produkują ją; inni, którym odpowiada zajęcie dystrybutorów, rozprowadzają ją do Ośrodków Dystrybucji kierując się informacjami podawanymi przez działy koordynacji - gdzie ile czego trzeba dostarczyć - i wystarcza to na zaspokojenie potrzeb ludzi, którzy biorą co chcą z tych Ośrodków. Osoby hołdujące określonym stylom życia (np. wegetarianie, asceci) łączą się w dobrowolne klany, gdzie mogą panować reguły ostrzejsze niż ogólnie (czy w ogóle na Gayhimie panują zresztą jakieś ogólne reguły?). Dzięki temu ich indywidualne "dziwactwa" mogą znaleźć realizację. Szczególną kwestią, i kluczową dla anarchizmu, jest zapewnienie ludziom bezpieczeństwa - indywidualna i zbiorowa ochrona przed agresją (w tym tendencjami państwowotwórczymi). Opisywane społeczności w różny sposób rozwiązują ten problem. Dobrobyt So-

larii zapewnia jej mieszkańcom niemal absolutną wolność na terenie ich ogromnych posiadłości, nie ma też konfliktów emocjonalnych, np. na tle miłosnym (Solarianie przekształcili się w hermafrodytów, aby takich konfliktów uniknąć). W związku z tym nie mają oni żadnych powodów do agresji względem siebie - nie ma przestępstw ani tendencji państwowotwórczych. Położenie Solarii jest ukrywane przed obcymi (zasiedlona jest cała Galaktyka), Solarianie nie podejmują też żadnych podróży poza swoją planetę, zaś nieliczni przybysze, którzy przypadkiem tam trafiają, są natychmiast niszczeni. Gayhima i tu jawi się jako "utopia" - nie ma tam jednostek zagrażających wolności innych. Harmonia panuje we wszystkich dziedzinach życia. Jej podstawą jest panująca "wolnościowa" kultura i stosowne do tego wychowanie. Ponieważ jest to społeczeństwo ogólnoplanetarne i izolowane, nie ma problemu agresji z zewnątrz. Na Chironie zdarzają się, mimo dobrobytu i stosownego systemu wartości, patologiczne jednostki. Wolność jednostki ma jednak to do siebie, że zawiera swobodę samoobrony. Osoby systematycznie zagrażające bezpieczeństwu innych są po prostu fizycznie likwidowane - "ktoś ich zastrzeli". Z drugiej strony, kilkaset tysięcy uzbrojonych ludzi, dysponujących przy tym najlepszą techniką i wysokiej klasy specjalistami, jest w stanie odeprzeć atak z zewnątrz. Zagrażający bezpieczeństwu i wolności mieszkańców Chirona przybysze z Ziemi zostają zabici; pokojowo nastawiona reszta wtapia się w społeczność chirońską. Mieszkańcy Ganda, jak też Miasta Chat z "Oka czapli" stosują w przypadku konfliktów zasadę pokojowego nieposłuszeństwa. "Wolność = Ja Nie!" - głosi hasło Gandów. Kulturowo wpojona zasada pokojowego nieposłuszeństwa (sama nazwa planety pochodzi od jej czołowego praktyka - Gandhiego) czyni ich odpornymi na groźby (nie wiadomo zresztą, czy w ich społeczeństwie pojawiają się osobnicy próbujący sobie podporządkować innych - "nikt nie jest ważniejszy od kogoś drugiego" jest kulturowym dogmatem). Przylot statku kosmicznego Imperium Ziemi kończy się... dezercją kilkuset kosmonautów i całkowitym niepowodzeniem nawiązania kontaktu przez przedstawicieli władzy, totalnie zignorowanych przez całe społeczeństwo.

Sytuacja Miasta Chat jest bardzie; skomplikowana. Miasto to leży w sąsiedztwie tradycyjnie zorganizowanej Stolicy (są to jedyne dwa osiedla na planecie Victoria), której władcy uważają jego mieszkańców za swych poddanych. Z punktu widzenia samych mieszkańców Miasta, są oni wolni i stanowią niezależną od Stolicy społeczność. Stosunki pomiędzy Miastem i Stolicą opierają się na wzajemnie uznanych regułach, władze Stolicy interpretują je jednak jako własne, suwerenne prawo, natomiast mieszkańcy Miasta jako układy zawarte przez dwie niezależne społeczności. Do ostrego konfliktu dochodzi, kiedy to Stolica próbuje sobie całkowicie podporządkować Miasto; padają ofiary w ludziach, część mieszkań-

ców Miasta podejmuje walkę w samoobronie, zarzucając dawne skrajnie pacyfistyczne zasady (podstawowy problem pacyfizmu: czy jedynie "pokój jest drogą", czy też w razie jego naruszenia można walczyć, aby go przywrócić). Udaje się im po raz kolejny obronić faktyczną (choć nieuznawaną przez Stolicę) niezależność i pokojowe stosunki.

Anarchistyczna Ziemia z opowiadania Dicka nie jest prawdopodobnie społeczeństwem całkowicie wolnościowym - można np. wywnioskować, że istnieje tam coś takiego, jak lokalne podatki. Istnieją konflikty stary farmer opowiada np., że w jego miasteczku panowała epidemia i mieszkańcy postanowili wygnać krowy, on się jednak na to nie zgodził: "Stałem tam ze strzelbą i walnąłem do pierwszego, który przyszedł krowy przegnać". Nie jest pewne czy ludzie radzą sobie z przestępcami Strach przed wojną jest jednak silniejszy - większość ludzkości jest przeciwna istnieniu rządów i akceptuje działalność "światowej agencji ochrony" - Ligi Anarchistów, która zwalcza wszelkie próby ich tworzenia. Anarchiści nie są jednak "superrządem" - nie mają "prawa centralnych władz", działając w sposób ochotniczy: "włóczą się po świecie" niszcząc w zarodku wszelkie próby ustanowienia rządów. Luna Heinleina jeszcze przed rewolucją jest społeczeństwem "wewnętrznie" anarchistycznym - władz nie interesuje, "co jeden Lunatyk robi z drugim". W związku z tym wykształca się tam spontanicznie prawo zwyczajowe, egzekwowane przez wszystkich i przez nikogo. Jeśli ktoś kogoś zrani, pobije, zgwałci, okradnie, oszuka, nie mówiąc o zabiciu - może spodziewać się nawet natychmiastowej "eliminacji" - wystawienia bez skafandra na powierzchnię Księżyca (w Lunie zabić człowieka jest bardzo łatwo). Ludzie starają się więc nie wywoływać konfliktów, a ci którzy to czynią, ponoszą tego konsekwencje. Ponieważ większość społeczności nie chce być zabijana, napadana, okradana i oszukiwana, akceptuje lincze dokonywane na przestępcach, ludzie pomagają w tym poszkodowanym, a ewentualni krewni i przyjaciele przestępców mają utrudniony odwet (choć zdarzają się np. "wojny" między rodzinami). Funkcjonują też odszkodowania pieniężne, "wygarbowanie skóry" winnemu, a także infamia (np. publiczne ogłoszenie, że ktoś nie płaci długów - nawet, jak go ktoś nie "wyeliminuje", to nikt z nim nie będzie się zadawał). Spory rozstrzyga się przy pomocy dobrowolnie obieranych przez strony sędziów (jeżeli "eliminacja" nie zostanie zatwierdzona przez uznanego w społeczności arbitra, jest większa szansa na uznanie samego linczu za zbrodnię), a także przy pomocy pojedynków. Rewolucja (obalenie gubernatora i wygrana przy pomocy... bombardowania skałami księżycowymi wojna z Ziemią) prowadzi również do zrzucenia przymusu zewnętrznego (ingerującego głównie w gospodarkę). Ale państwowe otoczenie, warunki wojenne, a nade wszystko tradycyjne nawyki ideologiczne mas (mit "demokracji") powodują formalne ustanowienie "republiki de-

mokratycznej", która z czasem zaczyna ingerować w treść, narzucając coraz więcej ograniczeń. Tak więc Heinlein pozostaje pesymistą, jeśli chodzi o zwalczenie tendencji państwowotwórczych. Można odnieść wrażenie, że autorzy (może poza Asimovem) wyrażają w prezentowanych przez siebie wizjach własne poglądy i, że sympatyzują z ideą bezpaństwowego społeczeństwa. Wymyślone społeczności "dowodzą" swojej praktycznej i moralnej wyższości, lub co najmniej równorzędności, w stosunku do społeczeństw tradycyjnych. Sugestywność wizji jest czasami tak duża, że przemawia do wyobraźni i intelektu bardziej niż jakiekolwiek teksty teoretyków anarchizmu.

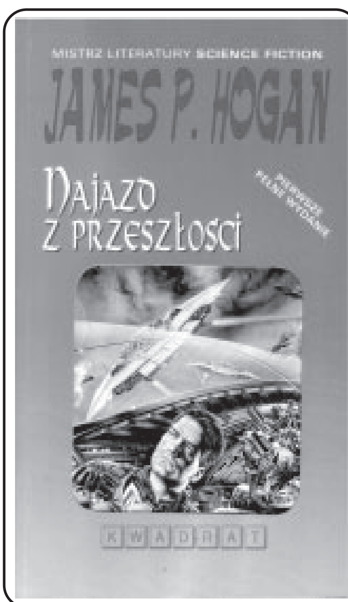
Artykuł zamieszczony pierwotnie w piśmie "Mać Pariadka" nr 5/93

„NAJAZD Z PRZESZŁOŚCI" JAMES P. HOGANA

ZIGGY STARDUST

I. Konstrukcja powieści.

"Najazd z przeszłości" zaczyna się dość tradycyjnie. Oto gdzieś tam w kosmosie odkryto planetę ziemiopodobną. Wysłano na nią statek kosmiczny z hibernowanymi płodami ludzkimi. Te, po dehibernacji, wychowywane przez roboty, mają stać się ziarnem ludzkości posianym poza ziemią. Jednakże w międzyczasie, już po odlocie statku kolonializacyjnego, na Ziemi dochodzi do kolejnej wojny światowej. Zasiedlenie nowej planety, nazwanej Chironem, przestaje być wspólną sprawą ludzkości. Powstałe po wojnie trzy bloki polityczno-wojskowe rozpoczynają wyścig, którego celem jest przejęcie Chirona pod swoją kontrolę. W wyścigu tym przodują byłe Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i to one pierwsze wysyłają



SCIENCE FICTION

ekspedycję. Jednakże po dotarciu okazuje się, że kolonia nie ukształtowała się po myśli wysyłających...

II. Świat po roku 2040

Ziemian poznajemy jako mieszkańców statku kosmicznego Mayflower 2, wysłanego przez Stany Zjednoczone Wielkiej Ameryki. Znajduje się na nim, 30 tys. ludzi różnych specjalności, lecz głównie wojskowych. Społeczeństwo Mayflowera 2 jest miniaturą społeczeństwa Nowej Ameryki - są na statku ugrupowania polityczne, Izba Reprezentantów, Kongres, Dyrektoriat, który zastąpił Senat. Jest także grupa przemysłowców, liczących na zyski z eksploatacji Chirona, funkcjonuje system monetarny. Pielęgnowane nań wzorce społeczne mają być "przesadzone" na Chiroński grunt. Mimo tego, że na Mayflowerze 2 toczy się walka polityczna z wyborami do władz, autor stara się przedstawić panujący ustrój jako faszystowski (w rzeczywistości co najwyżej autorytarny). Przykładem tego jest specjalna, elitarna grupa wojskowa o wszystko mówiącej nazwie SS. Przedstawiona jako typowy wizerunek nazistowskiego SS w kulturze popularnej, zwłaszcza amerykańskiej.

Przeciwieństwem społeczności Starej Ziemi są Chirończycy. Jakoś (autor nie wyjaśnia jak) wyhodowane z embrionów szkraby zmieniły programy edukacyjne robotów i komputerów, wprowadzając własne wzorce.. Wynikiem tego było powstanie społeczeństwa wolnościowego: bez hierarchii społecznej, pieniędzy, polityków, dogmatów religijnych (powszechny ateizm), seksualnych tabu itp. Świat Chirona mocno przypomina świat równoległy opisany przez H. G. Wellsa w powieści "Ludzie jak bogowie". I podobnie jak w tamtej historii dochodzi do konfliktu między przedstawicielami "starej" i "nowej" społeczności. Tak samo, na pozór bezbronne, nie posiadające organizacji wojskowej społeczeństwa, są w stanie - w razie potrzeby - siłą wyeliminować jednostki zagrażające ich wol-

James P. Hogan ur. 1941 r., autor utworów fantastyczno-naukowych. Studiował inżynierię ogólną, a następnie specjalizował się w zakresie elektroniki. Kilka lat pracował w przemyśle komputerowym, zanim zadebiutował w 1977 jako autor powieścią "Inherit the Stars". W tym samym roku przeniósł się do USA, gdzie pracował jako konsultant w firmie komputerowej DEC (Digital Equipment Corporation), zajmując się problemami zastosowania minikomputerów do prac naukowych i badawczych. W 1978 wydał kolejne dwie powieści: "The Genesis Machine" i "The Gentle Giants of Ganymede". Ich sukces skłonił Hogana do porzucenia pracy zawodowej i poświecenia się w całości pisarstwu. Następnymi jego powieściami były: "The two Faces of Tomorrow "(1979), "Thrice upon a Time" (1980), "Voyage from Yesteryear" (1982).

nościowemu status quo...
Społeczeństwo Chirońskie jest też pewnym odbiciem pionierskich czasów kolonializacji Ameryki Północnej, co zresztą sugeruje sam Hogan. W powieści pojawiają się odnośne porównania, a zwyczaj chodzenia z bronią, szczególnie zaś scena strzelaniny w barze, są jakby żywcem wyjęte ze scenerii dzikozachodniego westernu.

Jednakże starannie odmalowana sielankowość Chirona budzi pewne wątpliwości. Czy naprawdę możliwy jest świat bez zawiści i zazdrości, a ludzie znajdą posłuch u innych jedynie dzięki wiedzy, kompetencji i rzeczowej argumentacji? Hogan daje do zrozumienia, że jest to możliwe dzięki edukacji, nie skażonej pozostałościami autorytarnych systemów przeszłości. Stąd literacki chwyt wysłania w kosmos zarodków, choć następne statki lecące w stronę Chirona obsadzone są przez pełnoletnią załogę. Tu daje o sobie znać stary konflikt naukowców: na ile osobowość człowieka kształtowana jest przez geny, a na ile przez wychowanie. Hogan opowiada się za wychowaniem. Wiele badań pokazuje jednak, że niektóre nasze zachowania i relacje wewnątrzgatunkowe mają swój początek w genach. Hogan próbuje obejść to, twierdząc ustami jednego z bohaterów powieści, że Chirończycy są następnym szczeblem ewolucji społecznej. Ten ewolucjonizm przypomina trochę próbę wyhodowania rasy myszy bez ogona za pomocą obcinania tychże. Tutaj amputuje się rodziców jako nośnik "starych" genów. Człowiek pozbawiony we wczesnym dzieciństwie osobników dorosłych pozostanie kaleką psychicznym. O skutkach takiego wychowania przeczytać można w noweli Jacka Sawaszkiewicza "Przybysz".

III. Konflikt?

Oczywiście między Ziemianami i Chirończykami dochodzi do konfliktu. Właściwie między Chirończykami a ziemską klasą rządzącą, albowiem większość załogi Mayflower 2 dość gładko przechodzi na stronę Chirończyków i adaptuje się w nowym świecie. Dotyczy to także sporej grupy SS-manów. (...)
Na Chironie wszystko jest za darmo, bo towary produkują maszynmy. Ale dom maluje człowiek jakby odpowiedniego robota nie było. Taka też jest robota autora. Montuje świat pięknej utopii, choć pomyślunku nie starcza , by perfekcyjna machina się nie rozpadła. Na Chironie są bowiem stworzenia, które dopiero rozpoczynają intelektualną ewolucję. Za miliony lat - o ile dożyją - pewnie niezbyt sympatycznie będą patrzeć na to, że wolnościowi Chirończycy wykarczowali im lasy i spustoszyli kopaliny. I pewnie odlecieli już dalej, na nowe planety szczęśliwe...

„NAJAZD Z PRZESZŁOŚCI” (fragmenty)

Tłumaczenie: Juliusz Garztecki

Czy nic nie może zmienić tego, że walka stała się nieodłączną i nieuniknioną częścią smutnej historii rodzaju człowieczego? Postęp techniczny, zamiast zapewnić godne warunki życia, jest obracany przez szalonych i krótkowzrocznych polityków na niwelowanie dokonań innych (...)

Nikt pozostający przy zdrowych zmysłach nie chce zostać zabity albo wysłany do miejsca, o którym nigdy nie słyszał, przez ludzi, których nigdy nie spotkał, w celu zabijania innych ludzi, których nigdy nie znał.

" Czy ten, kto nie lubi zabijać innych, jest dobrym żołnierzem?"

"Oczywiście [...] " Chłopaki, które tego nie lubią, a muszą, robią się wściekli. Jeśli nie mogą wyładować wściekłości na tych, którzy im rozkazują, przenoszą ją zastępczo na nieprzyjaciela. W ten sposób stają się dobrymi żołnierzami.(...)

Raz wreszcie być traktowanym jak ktoś odpowiedzialny, szanowany, jako istota obdarzona rozumem i umiejąca go używać " było to przeżycie nowe i krzepiące.... Lecz Sirocco nie mógł się zmusić, by armię traktować naprawdę serio. Oczywiście wielomiliardowej wartości przemysł, stworzony do zabijania ludzi, był sprawą nader poważną [...] Wojsko było po prostu grą, w którą lubił się bawić. [...] A przy tym Sirocco nie zamierzał przejmować się oficerami ani ich gry brać na serio. Życie było jak wojsko, brało ludzie, łamało ich na drobne kawałki i układało z powrotem tak, jak chciało. [...] Brało umysły dziecięce w okresie ich plastyczności i paraliżowało je mówiąc, że są głupie; dezorientowało je przy pomocy ludzi, którzy z założenia wszystko mieli wiedzieć lepiej, ale nic z tego im nie przekazywali; na koniec terroryzowało je przy pomocy Boga, który kochał wszystkich. A wtedy musztrowało je i ćwiczyło, dopóki słusznym nie stało się tylko to, co kazało im myśleć. (...)

Biznesmenom nie zależało na pokoju po to, by Colman i jemu podobni nie zostali zabici ani by Chirończycy podobni do Jaya zostali inżynierami, albo uprawiali farmy zamiast ginąć pod dywanowym nalotem. Chcieli pokoju po to, by móc nająć Chirończyków za połowę płacy Ziemian i by zbudować dla swych dzieci dobre ekskluzywne szkoły. Chirończykom nie można pozwolić chodzić do szkół, bo wtedy zażądają równych płac z Ziemianami. A zresztą na takie szkoły nigdy nie będzie ich stać, przecież to w końcu nie są ludzie. Był całkiem pewien, że większość ludzi, którzy zabijali się tam na Ziemi, ani nie chciała tych obszarów, ani nie przejmowała się aż do tego stopnia, kto będzie

nimi władał. Czy ktoś w ogóle przetrwa na dłuższą metę? Colman nie był tego taki pewny. Czy kukiełki, które myślą to, co się im każe i zabijają się nawzajem z przyczyn, które ich nie powinny obchodzić?(...)
Przewrotna logika, która zawsze go dziwiła, nie była cechą jedynie umysłów wojskowych; po prostu z taką tylko Colman dotychczas się stykał. Przewrotność była produktem całego obłąkańczego systemu, którego wojsko było tylko częścią " systemu, który toczył wojny, by bronić pokoju, i zniewalał narody wyzwalając je; który podawał nienawiść i chęć odwetu za wolę wszechmiłującego Boga, a w umysły dzieci wbijał litanie do tegoż Boga, który palił i torturował heretyków, głosząc wszechwybaczenie; uczynił grzech z miłości, a cnotę z morderstwa i wynosił do władzy szaleńców, wymagając od rządzących takich cech, jakich nie mógł mieć zdrowy umysł. Chirończycy nieubłaganie zdzierali z rzeczywistości zasłonę i mnóstwo rzeczy stawało się jasne. Kurtyna zaś, którą podnoszono, była także tłem dla sceny, na której tańczyły kukiełki. Gdy kurtyna znikła i znikły sznurki, którymi kukiełki poruszano, one tańczyły nadal. Tańczyły bez sznurków, bo nigdy nie było żadnych sznurków, z wyjątkiem tych, które kukiełki pozwoliły przywiązać do swych mózgów reżyserom. Ale sznurki te podtrzymywały reżyserów, nie kukiełki, bo reżyserzy padali, a kukiełki tańczyły nadal. (...)
- Dysponujemy kompletnym arsenałem strategicznym, [...] a jedyna broń, zdolna się nam przeciwstawić, jest obecnie zneutralizowana. [...] Ja nie muszę prowadzić układów ponieważ siła jest wyłącznie po mojej stronie, ale jednak jestem skłonny się układać. W zamian za uznanie mego zwierzchnictwa i lojalność ofiarowuję wam opiekę tej siły [...]
- To dziwna propozycja [...] Ofiarowuje pan obronę, ale jedyna obrona, której ktokolwiek by potrzebował, byłaby w pierwszym rzędzie przed panem. Bo przecież przed chwilą powiedział pan nam, że dysponuje całą bronią. Pana pojęcie logiki wydaje mi się dziwne.
- Te same siły, które rozpętały się na Ziemi, są oddalone o dwa lata od Chirona. [...] Stworzę z tego świata potęgę, jakiej Ziemia nigdy nie osiągnie " niezdobytą fortecę, do której nawet cała flota statków FWA nie będzie śmiała się zbliżyć. [...]
- Czy ta obrona różni się czymkolwiek od dominacji FWA, która jakoby powinna nas niepokoić? [...] Nie potrzebujemy od pana większej obrony przeciw ludziom ze statku FWA, niż oni od swoich przywódców, by ich bronili przed nami. [...] Jeśli sąsiedzi muszą fortyfikować swoje domy przed sąsiadami, czy to jest siła, czy paranoja? Musi się pan czuć bardzo niepewnie, chcąc ufortyfikować cały system gwiezdny. [...] Niech pan spojrzy na tę garstkę szaleńców wokół siebie [...] co się stało z ludźmi [...], nie ma pan im nic do zaoferowania, prócz obrony przed strachem, który by pan chciał sfabrykować w ich umysłach. [...] Ale oni wiedzą, że ten strach jest pana strachem, nie ich, i że to pan potrzebuje obrony, nie oni.

Wybrane prace magisterskie powstałe w Instytucie Historii UJ w latach 1992 - 2000:

- "ORGANIZACJE BOJOWE POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ W KRÓLESTWIE POLSKIM 1904 -1907" - 2001 r., promotor Banach Andrzej
- "UTOPIE AUGUSTYNA WRÓBLEWSKIEGO" - 1995 r., promotor Chwalba Andrzej
- "OBCHODY POLSKICH ŚWIĄT PAŃSTWOWYCH W "GAZECIE WYBORCZEJ" I "TRYBUNIE" W LATACH 1989 -1993" - 1998r., promotor Chwalba Andrzej
- "OPOZYCJA POLITYCZNA W KRAKOWIE W LATACH 1988 -1989" - 2000 r., promotor Chwalba Andrzej
- "MEKSYK W OKRESIE PRZEMIAN REWOLUCYJNYCH W LATACH 1910-1917" - 1996 r., promotor Kasznik-Christian Aleksandra

"REBELIA 1936 ROKU - DOJŚCIE GENERAŁA FRANCESCO FRANCO DO WŁADZY W HISZPANII" - 1997 r., promotor Kasznik-Christian Aleksandra

- "POSTAWY MŁODZIEŻY W STANACH ZJEDNOCZONYCH WZGLĘDEM WOJNY W WIETNAMIE W CZASACH ADMINISTRACJI L. B. JOHNSONA I R. NIXONA" - 2000 r., promotor Mania Andrzej
- "ŹRÓDŁA RADYKALIZMU SPOŁECZNEGO W ROSJI PRZEDBOLSZEWICKIEJ" - 1999 r., promotor Smoleń Mieczysław
- "SŁOWIANOFILE I PANSLAWIŚCI ROSYJSCY WOBEC SPRAWY POLSKIEJ W XIX WIEKU" - 1999 r., promotor Smoleń Mieczysław
- "HISTORYZM LWA TOŁSTOJA" - 2000 r., promotor Smoleń Mieczysław
- "POLITYCZNA I WOJSKOWA OPOZYCJA ANTYBOLSZEWICKA W LATACH 1917-1922" - 2000 r., promotor Smoleń Mieczysław
- "WIZJE REWOLUCJI W POGLĄDACH MICHAŁA BAKUNINA" - 2001 r., promotor Smoleń Mieczysław
- "SOWIECKI APARAT BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO W LATACH 1917-1921" - 2002 r., promotor Smoleń Mieczysław
- "DYMITR PISARIEW I IDEOLOGIA ROSYJSKIEGO NIHILIZMU" - 1993 r., promotor Zgórniak Marian

Jeśli ktokolwiek posiada informacje co do autorów powyższych prac, lub jest w stanie je zdobyć, prosimy o kontakt. W ramach "Zbiorów specjalnych" Biblioteka gromadzi wszelakie prace akademickie oraz inne niepublikowane opracowania z zakresu myśli wolnościowej.

TOWARZYSTWO POLSKIE SOCJALNO-DEMOKRATYCZNE W ZURYCHU 1872 r.

Na podstawie: "Polskie programy socjalistyczne 1878 - 1918" w opracowaniu Feliksa Tycha.

W środowiskach emigrantów politycznych, rzuconych przez klęskę powstania styczniowego 1863 r. na zachód Europy, znalazły swych pierwszych polskich zwolenników idee Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników, zwanego I Międzynarodówką. Tu też narodziło się we wrześniu 1866 r. pierwsze polskie pismo socjalistyczne „Gmina", wydawane w Genewie i redagowane przez Józefa Tokarzewicza i Józefa Brzezińskiego. Socjalizm „Gminy" opierał się o wieś, o idee gminowładztwa ludowego i zasady federalizmu słowiańskiego, ogólnosłowiańskiej rewolucji chłopskiej. 20 maja 1872 r. powstało w Zurychu Towarzystwo Polskie Socjalno-Demokratyczne. Przekształcone z organizacji pomocy wzajemnej, skupiało m.in. tamtejszych robotników-emigrantów. Należała doń także grupa Rosjan (1). Wkrótce po założeniu próbował je pozyskać dla swoich idei - za pośrednictwem należących do Towarzystwa trzech oddanych mu rewolucjonistów rosyjskich - Michaił Bakunin. Pragnął powiązać Towarzystwo z Federacją Jurajską, gdzie głos decydujący mieli jego zwolennicy. Ostatecznie jednak nie doszło do wstąpienia Towarzystwa Polskiego Socjalno-Demokratycznego ani do I Międzynarodówki, ani do Federacji Jurajskiej. W początkach czerwca 1872 r. Bakunin napisał artykuł - program (bez tytułu, opatrzony uwagą: "nazwijcie jak chcecie") dla pisma "Gmina", które Towarzystwo zamierzało wznowić. Artykuł napisany był w imieniu polskich robotników i opowiadał się za podjęciem przez lud roboczy walki o wyzwolenie Polski. Polska miała się stać krajem wolnym od ucisku i wyzysku, sfederowanym z innymi narodami słowiańskimi, krajem, w którym narzędzia produkcji są uspołecznione. Podstawą programu była wrogość wobec wszelkiej myśli państwowej. Głoszono "wolny związek wolnych towarzystw robotniczych i gmin", mający tworzyć "wolną narodową i międzynarodową federację".

"Pragniemy - pisał Bakunin - szerokiej wolności narodowej nie w słowach tylko, lecz wcielonej w życie, rzeczywistej. Aby wolność tę zapewnić, odrzucamy wszelkie urządzenie społeczeństwa, życia ludu, tworzone od góry do dołu w drodze tak zwanej legalnej wolności, nadanej przez jakiekolwiek zgromadzenie państwowo - narodowe, pod kierownictwem jakiejkolwiek władzy zwierzchniej. Nie uznajemy innego ustroju prócz tego, który tworzony od

dołu do góry, przez wolny związek, wolnych stowarzyszeń robotniczych i gmin «stworzy wolną narodową i międzynarodową federację»". "Jako przeciwnicy wszelkiego państwa - stwierdzał - odrzucamy oczywiście tak zwane historyczne prawa i granice. Dla nas Polska zaczyna się i istnieje w rzeczywistości tylko tam, gdzie lud roboczy uważa się za polski i chce być polski, kończy się zaś tam, gdzie odrzucając oddzielny polski związek chce być wolnym członkiem innych związków narodowych" (2).

Nadesłany przez Bakunina program nie ukazał się jednak ani w "Gminie", ani w planowanym na jej miejsce piśmie „Wolność", do wydania tych pism bowiem nie doszło. Został on jednak zaakceptowany przez Towarzystwo i w zmienionej postaci ukazał się jako ulotka w dwóch, nieco różniących się od siebie, wersjach. Jedną wydano pod tytułem "Program Towarzystwa Polskiego Socjalno-Rewolucyjnego w Zurychu", z widniejącą na ulotce nazwą redakcji "Wolności", drugą - bez tego nadruku, z lekko zmienionym tytułem "Program Towarzystwa Polskiego Socjalno-Demokratycznego" i nieznacznymi modyfikacjami treści. Program ten w wersji pierwszej ukazał się także po francusku w biuletynie Federacji Jurajskiej z dopiskiem: "Grupa robotników polskich, która niedawno ukonstytuowała się w Zurychu jako sekcja Międzynarodówki, nadesłała nam program tej nowej sekcji. Umieszczamy go z przyjemnością, podkreślając, że zasady w nim wysunięte są absolutnie identyczne z tymi, które głosi Federacja Jurajska" (3).

Porównanie obu tekstów Bakunina: programu przeznaczonego dla pisma „Gmina" z ulotką wskazuje, iż w tej ostatniej niektóre postulaty uległy istotnej modyfikacji, choć zasadniczy kierunek programu się nie zmienił (4). Gdy więc w programie nie ogłoszonym postuluje się ogólnonarodową własność ziemi, drukowana ulotka domaga się przejęcia jej przez gminy rolnicze. Znikło też z wersji drukowanej sformułowanie o celu ostatecznym walki, którym miał być wszechświatowy, bezpaństwowy związek wszystkich ludzi i wszystkich narodów. Znalazło się natomiast w tekście drukowanym stwierdzenie, którego w projekcie dla „Gminy" nie było, że drogą wiodąca do realizacji wytyczonych celów powinna być rewolucja socjalna. Tym, co zasadniczo różniło program napisany dla Towarzystwa przez Bakunina od wcześniejszych polskich programów rewolucyjnych np. genewskiej "Gminy" czy jeszcze wcześniejszych gromad Ludu Polskiego, była obecność w tym programie robotników jako podmiotu i przedmiotu zmian rewolucyjnych.

Sprawa programu zuryskiego Towarzystwa miała jednak niebawem przybrać zupełnie inny obrót. Towarzystwo bowiem sprowadziło z Paryża do Zurychu Józefa Tokarzewicza, który miał objąć redakcję planowanego w miejsce "Gminy" pisma „Wolność". Przybył on tu l sierpnia 1872 r. i już na drugi dzień po przyjeździe spotkał się z Bakuninem. Spotkanie ujawniło całkowitą rozbieżność stanowisk (5). Poglądy teoretyczne członków Towarzystwa nie musiały

być ugruntowane. Według świadectwa Rosjanina Zemfirija Raily'ego, członka Towarzystwa, program Bakunina został wprawdzie bez trudności przez tę organizację przyjęty, ale ,,widoczne nieprzygotowanie Polaków do świadomego zaakceptowania takiego programu"(6) rozczarowało zarówno Raily'ego, jak i dwoje innych Rosjan-bakuninowców należących do Towarzystwa. Dlatego też udało się Tokarzewiczowi doprowadzić, bez większych trudności w samym Towarzystwie do zrezygnowania z programu ułożonego przez Bakunina. Stwierdził to zresztą z goryczą w rok później i sam Bakunin: "Głęboko oddani zasadom sformułowanym w naszym wspólnym programie, przyjęliśmy z radością zaproszenie i wstąpiliśmy do waszego Towarzystwa w nadziei, że przestrzegając ściśle tych zasad, będziemy mogli przynieść choć niedużą korzyść wielkiej, świętej i niepodzielnej sprawie wyzwolenia ludu zarówno w waszym kraju, jak i w naszym [...]. Niestety, przekonaliśmy się, że Towarzystwo Polskie, które uczyniło nam zaszczyt, przyjmując nas do swego grona, nie było tak silnie jak my przywiązane do naszego programu, początkowo jednomyślnie przyjętego. Wystarczył przyjazd p. Tokarzewicza i kilka jego wystąpień, przeciwnych temu wszystkiemu, co wcześniej między nami było omówione i uzgodnione, aby zmienić stanowisko i stosunek Szanownego Towarzystwa. Zgodziło się ono poddać nasz program nowej rewizji i zasadniczej zmianie" (7). Nowy program Towarzystwa, ułożony przez Tokarzewicza, odrzucił idee o bezpaństwowym charakterze przyszłego społeczeństwa polskiego i opowiedział się za niezależną Rzeczpospolitą w historycznych granicach. Wyraźnie mówi o "społeczności polsko-litewsko-ruskiej". Zniknęły z nowego programu pewne akcenty społeczne wiążące go z kwestią robotniczą. Program odzwierciedlał zresztą kolejny etap ewolucji poglądów społecznych samego Tokarzewicza, w przeszłości znacznie radykalniejszych (8). Nowy program jednak nie stał się odskocznią do dalszego działania Towarzystwa, gdyż już wkrótce dramatyczne wypadki miały zakończyć jego żywot.

W dwa tygodnie po przyjeździe do Zurychu wycofał się z Towarzystwa przede wszystkim sam Tokarzewicz, którego wyznaczono na przywódcę duchowego organizacji. Tokarzewiczowi doniesiono, że jeden z członków Towarzystwa, Adolf Stempkowski jest carskim szpiegiem-prowokatorem, i że to on przyczynił się 14 sierpnia do aresztowania przez policję szwajcarską rosyjskiego rewolucjonisty, współpracownika Bakunina - Siergieja Nieczajewa, w celu wydania go następnie caratowi. Ostrzeżenia te najściślej odpowiadały prawdzie (9). Kiedy do Tokarzewicza doszły wieści, że członek Towarzystwa zamieszany jest w sprawę aresztowania Nieczajewa (policja szwajcarska popełniła tę nieostrożność, że aresztowała Nieczajewa, gdy ten siedział w kawiarni ze Stempkowskim, i przypadkowymi świadkami wydarzenia stali się inni Polacy, którzy błyskawicznie rozpowszechnili tę wiadomość wśród kolonii polsko-rosyjskiej (10)), złożył 15 sierpnia 1872 r. oficjal-

ną rezygnację z udziału w pracach Towarzystwa (11).
Niezbyt jeszcze okrzepłe Towarzystwo Warzuryskie nie dało sobie rady z tymi wszystkimi wstrząsami moralno-politycznymi i wkrótce zakończyło swą działalność.

PRZYPISY

1) "Michel Bakounin, et ses relations slaves 1870 - 1875. Textes etablis et annotes par Arthur Lehning", Lejda 1974, s. XXXV.
2) Pełny tekst tego artykułu-programu zob. "Pisma M.A. Bakunina, A.I. Giercenu i N.P. Ogariewu, z biograficzeskim wwiedienijem i obiasnitielnymi primieczanijami M.P. Dragomanowa", St-Pietierburg 1906, s. 434 - 444.
3) „Programme de la Societe Socialiste-Revolutionnaire polonaise de Zurich", "Bulletin de la Federation Jurasienne de l'Association Internationale des Travailleurs", Dodatek do nr 13 z 27 VII 1872 r., s. 3 - 4.
4) Teksty te znajdują się wraz z towarzyszącymi im dokumentami w cytowanym już, wydawanym przez A. Lehninga z Międzynarodowego Instytutu Historii Społecznej w Amsterdamie, Archiwum Bakunina: "Michel Bakounin et ses relations slaves 1870-1875".
5) J. M. Meijer, "Knowledge and Revolution", Assen 1955, s. 97.
6) Cyt. za: J. M. Meijerem, tamże, s. 98.
7) M. Bakunin, "Bratiam Polskogo Obszczestwa", w:"Pisma M. A. Bakunina, A. I. Giercenu i N. P. Ogariewu", s. 440.
8) Zob. "Radykalni demokraci polscy. Wybór pism i dokumentów 1863 - 1875", oprac. F. Romaniukowa, Warszawa 1960, s. 44.
9) Według raportu szefa żandarmów hr. Piotra Szuwałowa dla Aleksandra II: "Trzy lata temu III Oddział Kancelarii Jego Cesarskiej Mości przyjął, w poczet swych zagranicznych agentów, mieszkających w Zurychu, polskiego uchodźcę Adolfa Stempkowskiego, który uprzednio w ciągu pięciu lat był korespondentem gazety rządowej Warszawskij Driiewnik i w tym charakterze oddawał niemało ważne usługi w demaskowaniu knowań polskiej emigracji i podrywaniu jej moralnego kredytu w Polsce. Ponieważ w tym czasie, kiedy rozpoczęły się stosunki Stempkowskiego z III Oddziałem, w Szwajcarii kształtowało się pod kierownictwem Bakunina, Ogariowa i Nieczajewa jądro rosyjskiej emigracji rewolucyjnej, otrzymał on polecenie zbliżenia się do Rosjan przybywających do Szwajcarii na stałe, dokładnego obserwowania tych, którzy się do wspomnianych wodzirejów przyłączą, a nade wszystko nie spuszczania z oczu Nieczajewa, stałego śledzenia wszystkich jego poczynań i wskazania dogodnej chwili do zatrzymania tego groźnego przestępcy i agitatora. Stempkowski w sposób doskonały wykonał otrzymane polecenie, systematycznie podawał najbardziej dokładne i szczegółowe wiadomości o rewolucjonistach rosyjskich, którzy schronili się w Zurychu lub odwiedzali to miasto i wreszcie wskazał policji Nieczajewa

zatrzymanego 2 [14] sierpnia". (CGA-OR, Moskwa, zesp. 109, 3 eksp. III Oddziału, t. nr 141. Cyt. za: M. Wawrykowa, "Polacy a sprawa Nieczajewa", "Przegląd Historyczny", 1964, z. 4, s. 661).

10) Opis tego wydarzenia w raporcie agenturalnym samego Stempkowskiego zob. tamże, s. 662-664.

11) M. Wawrykowa stwierdza wprawdzie, że "emigracja rewolucyjna nie od razu zorientowała się, kto byt sprawcą zdrady", gdyż Stempkowski w perfidny sposób starał się podsunąć osobę czynnego w środowisku zuryskim wybitnego uczestnika Komuny Paryskiej i działacza Międzynarodówki Kacpra Turskiego, u którego mieszkał Nieczajew. "Ale mu się to nie udało, choć niektórzy, podejrzewając już Stempkowskiego, udawali, że dają wiarę jego insynuacjom" (tamże, s. 665). Ciężar podejrzeń padających na Stempkowskiego musiał jednak od razu być duży, skoro Tokarzewicz na drugi dzień po tym wydarzeniu zgłosił swą dymisję.

Poniżej publikujemy program Towarzystwa Socjaldemokratycznego Polskiego w Zurychu z czerwca 1872 r., napisany przez Bakunina i przyjęty z poprawkami przez Towarzystwo. W wersji drukowanej ukazał się on w dwóch, nieco różniących się miedzy sobą, wersjach. W przypisach podajemy różnicę między pierwszą wersją a drugą.

PROGRAM TOWARZYSTWA POLSKIEGO SOCJALNO-REWOLUCYJNEGO W ZURYCHU (1)

1) Panujący obecnie porządek w Polsce, prócz obcego jarzma, przedstawia tak samo jak i wszędzie polityczny i ekonomiczny despotyzm uprzywilejowanej mniejszości nad masą roboczą i wyzyskiwanie tej ostatniej pierwszą.
2) Panowanie ludzi nad ludźmi uważamy jako tyranię; nie chcemy też sami panować i nie uznajemy żadnej władzy, jak tylko socjalną organizację ludu (2), przez wolny związek wolnych towarzystw robotniczych i wolnych gmin. Wszelka bowiem władza (3), chociażby najdemokratyczniejszymi i najbardziej republikańskimi formami upozorowaną była, jest i pozostanie zawsze korzyścią dla uprzywilejowanej mniejszości, a dla ludu uciskiem.
3) Celem uzyskania prawdziwej wolności dla ludu polskiego uważamy za niezbędny warunek obalenie panującego dziś ustroju społecznego tak pod względem politycznym i ekonomicznym, jak również kościelnym i prawniczym.

4) Tego wszystkiego dopiąć możemy tylko przez ogólne powstanie, przez rewolucję socjalną.
5) Ziemia tworzyć będzie nierozdzielną posiadłość rolniczych gmin o tyle, o ile te będą w stanie ją uprawiać.
6) Tak samo fabryki, maszyny, budynki fabryczne, narzędzia rzemieślnicze itp. będą posiadłością towarzystw robotniczych.
7) Jako przeciwnicy wszelkiej władzy państwowej nie uznajemy też żadnych praw historycznych ani politycznych. Dla nas Polska istnieje tam tylko, gdzie lud uznaje się i chce być polskim, a kończy się tam, gdzie tenże lud, nie chcąc należeć do związku polskiego, przyłączy się do związku wolnego innej narodowości.
8) Podajemy dłoń bratnią i w ścisły i solidarny wstępujemy związek z resztą naszych braci wielkiego słowiańskiego plemienia, którzy również, jak i my, zostając pod jarzmem nienawistnych nam wspólnie rządów: moskiewskim, niemieckim i tureckim, mają zupełne prawo do niezależności i rozwoju narodowego.
9) Na koniec, podajemy dłoń bratnią także innym narodom dążącym do wolności i gotowi jesteśmy wszelkimi możebnymi środkami pomagać im do dopięcia celu, jakiego sami doścignąć pragniemy.

Niech żyje socjalna rewolucja!
Niech żyje wolna gmina!
Niech żyje wolna socjalno - demokratyczna Polska!

Niniejszego programu dostać można u redaktora ,,Wolności" E. Porańskiego, Rennweg 21. (4)

Fotokopia oryginału w: Michel Bakounin et ses relations slaves 1870 - 1875, Textes etablis et annotes par Arthur Lehning, Leida 1974, ilustr. 27.

PRZYPISY

1) W wariancie drugim tytuł brzmi: „Program Towarzystwa Polskiego Socjalno-Demokratycznego w Zurychu”.
2) W wariancie drugim: „żadnej władzy prócz wszechwładztwa ludu”.
3) W wariancie drugim: „Wszelka bowiem inna władza” (słowo inna zakreślone tuszem w wariancie drugim).
4) Tak w tekście. Nie istnieje w wariancie drugim.

BIBLIOGRAFIE TEMATYCZNE

W każdym numerze Biuletynu będziemy zamieszczać bibliografie tematyczne. W zamyśle mają być one pomocą dla osób poszukujących materiałów odnoszących się do przeszłości i teraźniejszości ruchu wolnościowego. W tym numerze zamieszczamy bibliografie prac i opracowań dotyczących postaci wybitnie zasłużonych dla rozwoju idei i praktyki ruchu anarchistycznego: polskiego "bezpaństwowego socjalistę" Edwarda Abramowskiego oraz jednego z "ojców" anarchizmu Michała Bakunina. Ponieważ opracowanie pełnej bibliografii jest rzeczą nad wyraz trudną, w niektórych przypadkach wręcz niewykonalną, pozwoliliśmy sobie na pewne ograniczenia. Po pierwsze: w wykazie zamieszczamy wszystkie znane nam teksty ale tylko te w języku polskim, natomiast teksty zagraniczne jedynie w przypadku kiedy znana jest ich dokładna lokalizacja w Polsce (ogólnodostępne archiwa, biblioteki itp.). Po drugie: nie traktujemy żadnego z wykazów jako pracy zamkniętej i co jakiś czas będziemy się starać publikować w Biuletynie uzupełnienia.
Prosimy wszystkie osoby, które chciałyby nam pomóc w uzupełnianiu istniejących bibliografii, lub posiadające własne opracowania o kontakt.

Na koniec parę informacji praktycznych:

- bibliografie ułożone są w porządku alfabetycznym;

- w przypadku znanej nam lokalizacji danej pozycji, informacja zamieszczona jest w formie sygnatury znajdującej się przeważnie na końcu w nawiasie; litery przed sygnaturą oznaczają: BJ - Biblioteka Jagielońska, PTPN - Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, BR - Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, UAM - Biblioteka Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, A - Poznańska Biblioteka Anarchistyczna (zbiory specjalne, do korzystania na miejscu);

- inne skróty: wyd. - wydawnictwo, s. - strona, stron, b.d.w. - brak daty wydania, b.m.w. - brak miejsca wydania;

- skrótami oznaczone są również powszechnie znane wydawnictwa np: PWN - Państwowe Wydawnictwo Naukowe, KiW - Książka i Wiedza, PIW - Państwowy Instytut Wydawniczy itp.

E DWARD A BRAMOWSKI

PISMA E. ABRAMOWSKIEGO (w języku polskim)

"BADANIA DOŚWIADCZALNE NAD PAMIĘCIĄ" - t. 1 - 3, Warszawa 1910 - 1912 r.

"BUDOWA DOMÓW MIESZKALNYCH" [w:] "Społem" 1907 r., nr 14

"CO NAM DAJĄ KASY FABRYCZNE" WARSZAWIAK [pseud.] - Berlin 1892 r. [1891], s. 12, przedruk: Pisma, t. IV, s. 100-106

"CO TO JEST SZTUKA? Z POWODU ROZPRAWY L.TOTSTOJA: «CZTO TAKOJE ISKUSSTWO?»" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1898 r., z. 3, s. 85-114. Przedruk: Pisma, t. III, Warszawa 1927, s. 1-34.

"CZEGO CHCĄ SOCJALIŚCI?" WARSZAWIAK [pseud.] - Londyn 1896 r., s. 24. Wyd. II: Londyn 1902, s. 24. Przedruk: Pisma, t. IV, s. 216-236

"CZŁOWIEK DZISIEJSZY" [w:] "Godło. Książka zbiorowa", wyd. Artur Górski, t. I, Warszawa 1915, s. 119-122. Przedruk: Pisma, s. I, s. 389-392"ODNOWIENIE ŻYCIA" [w:] "Kurier Warszawski" 1914, nr 278. Przedruk: Pisma, t. I, s. 377-379

"CZUCIA RODZAJOWE JAKO PIERWIASTEK ESTETYKI I MISTYCYZMU" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1911 r., t. XIV, 2. 2, s. 156-185

"CZYM MAJĄ BYĆ ZWIĄZKI PRZYJAŹNI" [w:] "Społem" 1912 r., nr 6. Przedruk: Pisma, t. I, s. 365-369

"DOBRA NOWINA ROBOTNIKOM WIEJSKIM" [podpisane:] STANISŁAWA MOTZ - ABRAMOWSKA * - cz. I: O tym, jak możemy zdobyć sobie teraz lepszą dolę?; cz. II: Jak i kiedy robotnicy wiejscy otrzymają ziemię? Londyn - Paryż 1892 r., s. 32; 42, przedruk: Pisma, t. IV, s. 107-142.

"DUSZA I CIAŁO (PRAWO WSPÓŁRZĘDNOŚCI PSYCHO-FIZJOLOGICZNEJ ROZPATRYWANE ZE STANOWISKA TEORII POZNANIA, I BIOLOGII)" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1901 r., t. IV, z. 2, s. 135; z. 3, s. 270; 1902, t. V, z. l, s. 36; z. 2, s. 184; z. 3, s. 284; z. 4, s. 386. To samo w odbitce: Warszawa 1903 r. s. 160.

"DWULICOWY CHARAKTER POSTRZEŻEŃ" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1898 r., t. I, z. 2, s. 45- 63; z. 3, s. 17-55.

"DZIEŃ ROBOCZY" WARSZAWIAK [pseud.] - Genewa 1891 r., Biblioteka Robotnika Polskiego, nowa seria, tomik I, s. 47, przedruk: Pisma, t. IV, s. 43-74

"ETYKA A REWOLUCJA" Z. R. Walczewski [pseud.] [w:] "Przedświt" 1899 r., nr 11-12. To samo jako osobna broszura bez tytułu, miejsca i roku wydania [Londyn 1900 r.], s. 30. Przedruk: Pisma, t. I, s. 265-310. Przekład francuski: "L'ethique et la revolution sociale" [w:] "L'Humanite nouvelle" (pseud. Z. R. Walczewski) 1902, nr 46; 1903, nr 50

"IDEE SPOŁECZNE KOOPERATYZMU" - (I. Stowarzyszenie i państwo. II. Kultura demokratyczna. III. Ludowe państwo pracy. IV. Idea wyzwolenia. V. Wiedza radosna) [w:] "Społem" 1907 r., nr 1- 6. To samo wydane jako broszura: Warszawa 1907, Biblioteka "Społem", s. 61. Wyd. II: Warszawa 1918, s. 63.Wyd. III: Warszawa 1928, s. 55. Wyd. V: Warszawa 1938, s. 52. Przedruk: Pisma, t. I, s. 71-104. Fragmenty: "Zdanie"- Pismo Stowarzyszenia "Kuźnica" nr: 1-2/2000 Przekład niemiecki: Die sozialen Ideen der Genossenschaftsbewegung. Aus dem polnischen ubersetzt von Johann Zawada, Basel 1924 r., s. 40.

"JAN SKIBA. OPOWIADANIE" - Warszawa 1892 r., s. 78

"JESZCZE O PRZEDMIOTOWYM MIERZENIU WOLI [polemika z Sądeckim]" [w:] "Przegląd Filozoficzny", 1912 r., s. 135-142

"KASY POMOCY WZAJEMNEJ I UBEZPIECZENIA" [w:] "Społem" 1907 r., nr 13

"KAZIMIERZ KRAUZ. SOCJOLO-

ABRAMOWSKI w/g "NOWEJ ENCYKLOPEDII POWSZECHNEJ PWN"

Abramowski Edward Józef (1868-1918), działacz społ., filozof, socjolog i psycholog; prof. Uniw. Warsz.; założyciel Inst. Psychol.; twórca pol. odmiany kooperatyzmu, teoretyk spółdzielczości; działacz II Proletariatu, czł. Zarządu Związku Zagr. Socjalistów Pol., który dał początek PPS; dociekania filozoficzne Abramowskiego obejmowały m.in. problemy teorii poznania, etyki, estetyki, filozofii społ.; badania z zakresu psychologii dotyczyły gł. funkcjonowania podświadomości (pamięci utajonej); jego koncepcje socjol. były początkowo inspirowane marksizmem, później pozostawał pod wpływem syndykalizmu oraz anarchizmu; w czasie rewolucji 1905 propagował ideę "zmowy powszechnej przeciwko rządowi" (strajku polit.); wg Abramowskiego rewolucję społ. powinna poprzedzać "rewolucja moralna"; narzędziem tej przebudowy moralnej miały być
związki zaw., a przede wszystkim kooperatywy, dobrowolne zrzeszenia, które miały doprowadzić do likwidacji państwa i powstania "socjalizmu bezpaństwowego", a po zniesieniu kapitalizmu - do ustanowienia "Rzeczypospolitej Spółdzielczej"; z dorobku naukowego Abramowskiego największe znaczenie mają wyniki jego eksperymentalnych badań psychologicznych, rozgłos zaś zyskał swym programem społ., w którym, obiecując "wyzwolenie ludzi z kapitalizmu", ukazywał perspektywy powszechnego rozwoju "uczuć braterstwa", potrzeb intelektualnych i przeżyć estetycznych.

GICZNE PRAWO RETROSPEKCJI (OCENA)" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1898 r., z. 2, s. 80-92. Przedruk: Pisma, t. 2, s. 386-400

"KILKA SŁÓW O METODZIE PRZY ROZPATRYWANIU KWESTII «JEDNOSTEK PSYCHICZNYCH»" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1900, t. III, z. 1, s. 19

"KOOPERATYWA JAKO SPRAWO WYZWOLENIA LUDU PRACUJĄCEGO" - Warszawa 1912 r.

"KORZYŚCI JAKIE DAJE KOOPERATYWA SPOŻYWCZA" [w:] "Społem" 1907 r., nr 10-12

"KRYTYKA SYLOGIZMU" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1915 r., t. XVIII, z. 3-4, s. 169-189

"KTO JEST WŁAŚCICIELEM FABRYK KOOPERATYWNYCH" [w:] "Społem" 1907 r., nr 26

"KWESTIONARIUSZ DO ZBIERANIA DANYCH DOTYCZĄCYCH PSYCHOLOGII MODLITWY" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1912 r., s. 444-448. To samo w odbitce.

"METODY BADANIA PODŚWIADOMOŚCI" [w:] "Prace z psychologii doświadczalnej" [red.] E. Abramowskiego t. II, Warszawa 1914 r., s. 3-237

"METODA SKOJARZEŃ W BADANIACH TYPÓW INDYWIDUALNYCH" [w:] "Prace z psychologii doświadczalnej" [red.] E. Abramowskiego t. III, s. 171-267

"MODLITWA JAKO ZJAWISKO KRYPTOMNEZJI" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1912 r., s. 348-37

"NASZA POLITYKA" - Warszawa 1906 r., s. 24. Przedruk: Pisma, t. IV, s. 254-267

"NIEWOLA IDEAŁU I JEGO WYZWOLENIE" [w:] "Gazeta Wileńska" 1906 r., nr 38. Podpisane krypt. E. A.

"NOWY ZWROT WŚRÓD FERMERÓW AMERYKAŃSKICH" [w:] "Ateneum" 1892 r., t. I, z. 3, s. 505-529, przedruk: Pisma, t. I, s. 27-56.

"ODDECH JAKO CZYNNIK ŻYCIA DUCHOWEGO" [w:] "Prace z psychologii doświadczalnej" [red.] E. Abramowskiego t. I, s. 77-162

"ODKRYCIE dra KOCHA" [w:] "Tygodnik Powszechny" 1891 r., nr l, przedruk: Pisma, t. IV, s. 38-42

"ODPOWIEDŹ [polemika z Radeckim]" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1912 r., s. 388-370

"ODPOWIEDZI CIĄG DALSZY I ZAKOŃCZENIE" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1915 r., t. XVIII, s. 160-165

"OŚWIATA" [w:] "Społem" 1907 r., nr 15

"PARADOKSY PAMIĘCI WZRUSZENIOWEJ" [w:] "Sfinks" 1908 r., t. III, s. 358-369

"PIERWIASTKI INDYWIDUALNE W SOCJOLOGII" - Warszawa 1899 r. s. 4 nib. 4- 136. Przedruk: Pisma, t. II, s. 145-238.

"[PIERWSZY] MAJA. MIĘDZYNARODOWE ŚWIĘTO ROBOTNICZE" - [b. m. w.] 1892 r., s. 12. [podpisane:] "Socjaliści polscy"

"PISMA SOCJOLOGICZNE I HISTORYCZNO GOSPODARCZE" - "Społem" Związek Spółdzielni Spożywców R.P., Warszawa 1938 r.

"PODSTAWY PSYCHOLOGICZNE

SOCJOLOGII" [w:] "Ateneum" 1896 r., t. IV, z. 2, s. 242-287
"POEMAT ŚMIERCI" - Warszawa 1918 r.
"POGADANKI O RZECZACH POŻYTECZNYCH" [w:] "Zorza" 1883 r., nr 33, 36, 37, 41, 42, 44, 47. Podpisane krypt. A przedruk: Edward Abramowski, Pisma, t. I, Warszawa 1924 r., s. 1-19.
"POGADANKI Z GOSPODARSTWA SPOŁECZNEGO" [w:] "Zorza" 1884, nr 6, 7, 8. Podpisane krypt. A., przedruk: Pisma, t. I, s. 20-26
"POLITYKA SOCJALIZMU BEZPAŃSTWOWEGO" - Oficyna "Trojka", Poznań 2003 r.
"POMNIEJSZYCIELE OJCZYZNY" [w:] "Kurier Warszawski" 1914 r., nr 84, 85. Przedruk: Pisma, t. IV, s. 268-278
"POSTRZEŻENIE I SPOSTRZEŻENIE" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1911 r., t. XIV, z. 2, s. 290-291
"POSZUKIWANIE BOGA" [w:] "Myśl Wolna" 1922 r., nr 3
"POTĘGA RYNKU ZORGANIZOWANEGO" [w:] "Społem" 1907 r., nr 23
"POWSZECHNE ŚWIĘTO ROBOTNICZE 1 MAJA" - Londyn 1896 r., s. 29. Bez podpisu
"PRACE Z PSYCHOLOGII DOŚWIADCZALNEJ" - pod redakcją E. Abramowskiego, t. 1 - 3, Warszawa 1913 - 1915 r.
[PROGRAM WYKŁADÓW NOWEJ ETYKI. WARSZAWA 1899] - [Londyn 1899 r.], s. 7. Druk bez tytułu, daty i miejsca wydania, bez podpisu. Tytuł powyższy dał Abramowski w roku 1917. Przedruk: Pisma, t. I, s. 311-317.
"PROJEKT USTAWY ZWIĄZKÓW PRZYJAŹNI" [w:] "Społem" 1912 r., nr 7. Przedruk: Pisma, t. I, s. 371-375. "Kooperatywa jako sprawa wyzwolenia ludu pracującego" - Warszawa 1912 r., s. 165 + 8 nib. Wyd. II: Warszawa 1917 r., s. 165. Wyd. III: Warszawa 1920 r., s. 157. Wyd. V: Warszawa 1928 r., s. 176. Niektóre rozdziały przedrukowane były w r. 1918 w łódzkim czasopiśmie "Kooperatywa". Przedruk: Pisma, t. I, s. 105-221
"PRZEDMIOTOWE MIERZENIE SIŁY WOLI" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1911 r., t. XIV, z. 3, s. 297-316; 1912, t. XV, z. l, s. 135; z. 2, s. 268
"PRZYCZYNEK DO PSYCHOLOGII MYŚLENIA LOGICZNEGO" - Warszawa 1915 r. s. 165
"PRZYSZŁOŚĆ PRZEMYSŁU" Z.R. WALCZEWSKI [pseud.] [w:] "Tygodnik Powszechny" 1891 r, nr 4, przedruk: Pisma, t. I, s. 62-67.
"PSYCHICZNA POSTAĆ ZAPOMNIANEGO" [w:] "Sfinks" 1909 r., lipiec - sierpień
"PSYCHOLOGIA MODLITWY" [w:] "Myśl Wolna" 1923 r., nr 4-5

"REWOLUCJA ROBOTNICZA" - Genewa 1881 r., Biblioteka Robotnika Polskiego, nowa seria, tomik III, s. 32. Bez podpisu, przedruk: Pisma, t. IV, s. 75-99
"ROZNOSICIELKI CYWILIZACJI" [w:] "Tygodnik Powszechny" 1891 r., nr 2, przedruk: Pisma, t. I, s. 57-61.
"RZECZY POZAUMYSŁOWE" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1912 r., s. 449-461
"RZECZPOSPOLITA KOOPERATYWNA" [w:] "Społem" 1912 r., nr 4

"SIEDLISKO ZAPOMNIANEGO" [w:] "Sfinks" 1910 r., listopad
"SOCJALIZM A PAŃSTWO. PRZYCZYNEK DO KRYTYKI WSPÓŁCZESNEGO SOCJALIZMU", M. A. CZAJKOWSKI [PSEUD.] - Lwów 1904 r.
"SOCJALIZM I KOOPERATYZM" [w:] "Społem" 1912 r., nr 3
"SPOŁECZEŃSTWA RODOWE" - Kraków 1890 r., s. 54. [pseud.] Z. R. Walczewski, wydanie II: Londyn 1903, s. 43, wydanie III: (pod zmienionym tytułem: "Jak się ludzie rządzili w najdawniejszych czasach?") Warszawa 1906 r., s. 40, przedruk: Edward Abramowski, Pisma, t. IV, Warszawa 1928 r., s. 1- 37
"SPRAWA CZELADNIKÓW PIWOWARSKICH" - Londyn 1894, s. 32 **
"SPRAWA MULARSKA W WARSZAWIE" - [Londyn] 1894 r., s. 39
"SPRAWA ROBOTNICZA. O TYM, CO KAŻDY ROBOTNIK WIEDZIEĆ I PAMIĘTAĆ POWINIEN" - Londyn 1892 r., Biblioteka Robotnika Polskiego, seria III, tomik I, s. 110. Bez podpisu. Wyd. II, poprawione: Londyn 1899 r., s. 63. Wyd. III: Kraków 1905 r., s. 73. Przedruk: Pisma, t. IV, s. 143-191. Wyd. w jez. żydowskim: "Wos jeder Arbajter darf wissen un gedenken?"
"STOSUNEK WZRUSZENIOWOŚCI I PAMIĘCI" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1912 r., s. 227-240 "STOWARZYSZENIE I PAŃSTWO" [w:] "Gazeta Wileńska" 1906 r., nr 31. Podpisane krypt. E. A.
"STOWARZYSZENIA WYTWÓRCZE ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH" [w:] "Społem" 1907 r., nr 17
"SYMBOLIZM ZAPOMNIANEGO" [w:] "Sfinks" 1908 r., t. II, s. 55-65; 303-313
"ŚWIADOMOŚĆ ZAPOMNIANEGO" [w:] "Sfinks" 1908 r., t. I, s. 113-134

"TELEPATIA DOŚWIADCZALNA JAKO ZJAWISKO KRYPTOMNEZJI" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1911 r., t. XIV, z. 4, s. 477-517. To samo w odbitce: Warszawa 1912 r., s. 40
"TEORIA JEDNOSTEK PSYCHICZNYCH. PRZYCZYNEK DO KRYTYKI PSYCHOLOGII WSPÓŁCZESNEJ" - Warszawa 1899 r.

"USTAWA KASY OPORU WŚRÓD ROBOTNIC" [podpisane:] Stanisława Motz-Abramowska*** [w:] "Przedświt" 1895, nr l, 2, 3. Przedruk pt. "W sprawie robotnic": Pisma, t. IV, s. 249-253
"USTAWA OGÓLNOROBOTNICZEJ KASY OPORU" - Warszawa [właściwie Ryga] 1892 r., s. 13, bez podpisu, przedruk: Pisma, t. IV, s. 192-198
[USTAWA STOWARZYSZENIA «KOMUNA»] - [Londyn 1900 r.], s. 7. Druk bez tytułu, daty i miejsca wydania, bez podpisu. Tytuł powyższy dał Abramowski w r. 1917
Przedruk: Pisma, t. I, s. 318-325. Wyd. współó. pt.: "Ustawa Stowarzyszenia Komuna" - Oficyna Autonomiczna Red Rat, Zielona Góra
"UZDROWIENIE ŻYCIA" [w:] "Gazeta Wileńska" 1906 r., nr 25. Podpisane krypt. E. A.

"WARUNKI PRACY W ZAKŁADACH KOOPERATYWNYCH" [w:] "Społem" 1907 r., nr 25
"WARUNKI ROZWOJU PRODUKCJI KO-

OPERATYWNEJ" [w:] "Społem" 1907 r., nr 24
"WPŁYW WOLI NA REAKCJE GALWANOMETRYCZNE" [w:] "Prace z psychologii doświadczalnej" [red.] E. Abramowskiego, t. I, Warszawa 1913 r., s. 1-76
"WPŁYW WOLI W TWORZENIU OBRAZÓW PRZEDSENNYCH" [w:] "Prace z psychologii doświadczalnej" [red.] E. Abramowskiego t. I, s. 305-331
"WPŁYW WZRUSZEŃ I UCZUĆ NA OPÓR ZAPOMNIANEGO" [w:] "Prace z psychologii doświadczalnej" [red.] E. Abramowskiego t. III, Warszawa 1915 r., s. 29-98
"WSZYSTKIM ROBOTNIKOM POLSKIM NA DZIEŃ 1 MAJA OFIARUJE POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA" - [Londyn] 1894 r., s. 24. Bez podpisu. Przedruk: Pisma, t. IV, s. 237-248. Wyd. współ. pt.: "Wszystkim robotnikom polskim na dzień 1 maja" Wyd. "Na pierwszej lini...", b.d. i m.w., 16 s. A6 (A-660)
"WSZYSTKIM ROBOTNIKOM I GÓRNIKOM POLSKIM NA DZIEŃ 1 MAJA - SOCJALIŚCI POLSCY" - [Berlin 1893 r.], s. 30. Bez podpisu, przedruk: Pisma, t. IV, s. 199-215.

"ZAGADNIENIE PAMIĘCI W PSYCHOLOGII DOŚWIADCZALNEJ. PRZEGLĄD PRAC LABORATORYJNYCH Z LAT OSTATNICH" [w:] "Przegląd Filozoficzny" 1909 r., s. 37-53; 163-175
"ZAGADNIENIA SOCJALIZMU", Z. R. WALCZEWSKI [pseud.] - Lwów 1899 r. 223 s. Przedruk: Pisma, t. II, s. 1-144
"ZASADA EKONOMICZNA KOOPERATYWY SPOŻYWCZEJ" [w:] "Społem" 1907 r., nr 7- 8
"ZMOWA POWSZECHNA PRZECIW RZĄDOWI" - Warszawa 1905 r., s. 32. Przedruk: Pisma, t. I, s. 327-350
"ZNACZENIE SPOŁECZNE INSTYTUCJI LUDOWYCH" [w:] "Społem" 1907 r., nr 16
"ZNACZENIE WSPÓŁDZIELCZOŚCI DLA DEMOKRACJI" - jednodniówka. "Idee Współdzielczości", Biblioteka Kooperatysty nr l, Warszawa 1906, s. 7-12. Przedruk: Pisma, t. I, s. 222-227.
"ZWIĄZKI PRZYJAŹNI" [w:] "Społem" 1912 r., nr 2. Przedruk: Pisma, t. I, s. 357-363 wyd. współczesne: Oficyna Autonomiczna Red Rat, Zielona Góra b.d.w.
"ZWIĄZKI ZAKUPÓW HURTOWYCH" [w:] "Społem" 1907 r., nr 22
"ZWIĄZKI ZAWODOWE ROBOTNIKÓW" [w:] "Społem" 1907 r., nr 19, 20
"ŹRÓDŁA PODŚWIADOMOŚCI I JEJ PRZEJAWY (PSYCHOLOGIA POSTRZEŻENIA I STANÓW BEZIMIENNYCH)" - Warszawa 1914 r. s. 8 nib. + 206
"ŻYCIE I SŁOWO" [w:] "Wigilie. Księga zbiorowa - rok drugi", Warszawa 1915 r., s. 23-25. Przedruk: Pisma, t. I, s. 393-403

* Pracę tą rozpoczęła pisać żona E. Abramowskiego-Stanisława z Motzów. Po jej śmierci Abramowski dokończył ją i wydał pod nazwiskiem żony. W roku 1917 Abramowski zamieścił obie broszury w wykazie swoich prac. Por. Pisma, t. I, s. XCVU.
** Autorstwo Abramowskiego niepewne. Por. Materiały do bibliografii druków socjalistycznych, s. 200.
*** Napisane prawdopodobnie przez Abramowskiego lub wspólnie z żoną. Por. Pisma, t. I, s. XCVII oraz t. IV, s. 249.

WYDANIA ZBIOROWE

ABRAMOWSKI EDWARD "FILOZOFIA SPOŁECZNA" - PWN, Warszawa 1965 r.
ABRAMOWSKI EDWARD "METAFIZYKA DOŚWIADCZALNA" - PWN, Warszawa 1980 r., 669 s. (A-473)
ABRAMOWSKI EDWARD "PISMA. PIERWSZE ZBIOROWE WYDANIE DZIEŁ TREŚCI FILOZOFICZNEJ I SPOŁECZNEJ" - w opracowaniu i z przedmową Konstantego Krzeczkowskiego, t. I-IV, "Społem" Związek Polskich Stowarzyszeń Spożywców, Warszawa 1924 r. (BR 10523)

W Pismach ukazały się po raz pierwszy następujące prace E. Abramowskiego (w zestawieniu niniejszym uszeregowane według daty napisania):

"Społeczeństwo feudalne" Pisma, t. III, s. 463-485. Praca znaleziona w rękopisach Abramowskiego w Stefaninie, pisana w latach 1891-1892.

"Kapitalizm", Pisma, t. III, s. 486-508. Praca znaleziona w rękopisach Abramowskiego w Stefaninie, pisana w latach 1891-1892.

"Feudalizm", Pisma, t. III, s. 71-462. Praca znaleziona w rękopisach Abramowskiego w Stefaninie, pisana w latach 1891-1893, uzupełnienia pochodzą z okresu późniejszego.

"Organizacja kultury polskiej" Pisma, t. l, s. 353-356. Program dla grupy działaczy kulturalnych w Kongresówce, napisany w r. 1905. Tekst wg odpisu dostarczonego przez Muzeum Społeczne w Warszawie. "Listy w sprawie zwalania pierwszych zjazdów spółdzielców" Pisma, t. I, s. 258-262. Teksty dwóch listów z r. 1905 w sprawie zwołania zjazdów organizacyjnych spółdzielni spożywczych i kółek rolnych.

"Szkic programu". Pisma, t. I, s. 351. Tekst wg rękopisu dostarczonego wydawcom Pism przez St. Żeromskiego. Napisane prawdopodobnie ok. 1905 r.

"Zasada respubliki kooperatywnej". Pisma, t. I, s. 255-257. Szkic programu społecznego napisany zapewne w latach 1905-1906. O znaczeniu stowarzyszeń. Pisma, t. I, s. 252-254.

[Fragment bez tytułu, napisany zapewne w latach 1905-1906.] Tytuł nadany przez redakcję Pism.

[Państwo i prawo (fragmenty)], Pisma, t. III, s. 35-67. Praca bez tytułu znaleziona w rękopisach Abramowskiego. Są to zapewne studia do drugiego tomu książki "Socjalizm a państwo". Lata napisania nieznane. Tytuł nadany przez redakcję Pism. Przedruk jako osobna broszura Oficyna "Trojka" Poznań 2002 r.

[Stowarzyszenia i ich rola] Pisma, t. I, s. 228-251. Praca bez tytułu znaleziona w rękopisach Abramowskiego. Prawdopodobnie jest to pierwotna redakcja z 1906 r. planowanej drugiej części pracy "Socjalizm a państwo". Tytuł nadany przez redakcję Pism.

"Ludność Polski" Pisma, t. IV, s. 279-287. Praca znaleziona w rękopisach Abramowskiego, napisana zapewne w r. 1914.

"Odczyt" Pisma, t. IV, s. 288-294. Z nieskończonego rękopisu pochodzącego z 1915 r.

"Związek rycerzy Polski" Pisma, t. I, s. 405-406. Praca znaleziona w rękopisach Abramowskiego, napisana w r. 1915.

"Związki przyjaźni" Pisma, t. I, s. 387-388. Przedruk z nieukończonego rękopisu Abramowskiego, bez daty.

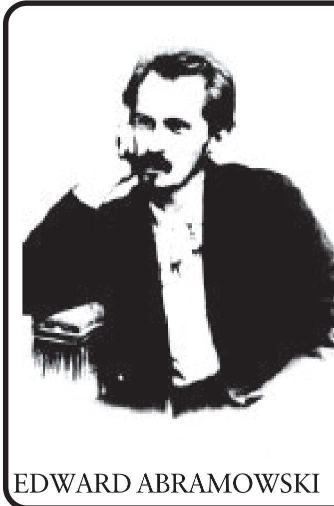
"Odczyt o związkach przyjaźni, 6 maja 1917 r." Pisma, t. I, s. 381-386. Tekst wg rękopisu Abramowskiego pt. "Odczyt - projekt ustawy i przyrzeczenia".
ABRAMOWSKI EDWARD "PISMA POPULARNONAUKOWE I PROPAGANDOWE 1890-1895" - KiW, Warszawa 1979 r.
ABRAMOWSKI EDWARD "PISMA PUBLICYSTYCZNE W SPRAWACH ROBOTNICZYCH I CHŁOPSKICH" - w opracowaniu Konstantego Krzeczkowskiego, Warszawa 1938 r., s. 4 nib. + 300 (przedruk t. IV Pism z 1928 r.).
ABRAMOWSKI EDWARD "PISMA SOCJOLOGICZNE I HISTORYCZNO-GOSPODARCZE" - w opracowaniu Konstantego Krzeczkowskiego, Warszawa 1938 r., s. 4 nib. + 515 (przedruk t. III Pism z 1927 ABRAMOWSKI EDWARD "PISMA WYBRANE" - Red Rat, Zielona Góra b.d.w., 20 s. A5 (A-554)
ABRAMOWSKI EDWARD "RZECZPOSPOLITA PRZYJACIÓŁ: WYBÓR PISM SPOŁECZNYCH I POLITYCZNYCH" - przedmowa, przypisy i opracowanie Damian Kalbarczyk, PAX, Warszawa 1986 r., 260 s. (A-172)

OPRACOWANIA

BORZYM STANISŁAW "ABRAMOWSKI - FILOZOF EPOKI MODERNIZMU" [wstęp do:] Edward Abramowski "Metafizyka doświadczalna i inne pisma..." PWN, Warszawa 1980 r.
BORZYM STANISŁAW "EDWARD ABRAMOWSKI" [w:] "Zarys dziejów filozofii polskiej 1815-1918", Warszawa 1983 r.
BORZYM STANISŁAW "ETYKA SPOŁECZNA EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [w:] "Panorama Polskiej Myśli Filozoficznej" - PWN, Warszawa 1993 r., 315 s. A5. Przedruk jako osobna broszura Oficyna "Trojka" Poznań 2002 r.
BORZYM STANISŁAW "W KRĘGU IDEI BERGSONOWSKICH W POLSCE: ABRAMOWSKI I ZNANIECKI" [w:] "Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej", t. 23, 1977 r.
BUDKIEWICZ J. "POGLĄDY PSYCHOLOGICZNE EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [w:] "Psychologia Wychowawcza", 1964 r., nr 3
CYGIELSTREJCH A., "TWÓRCZOŚĆ PSYCHOLOGICZNA EDWARDA ABRAMOWSKIEGO",[w:] "Przegląd Filozoficzny", 1919 r.
CYWIŃSKI B. "MYŚL POLITYCZNA EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [w:] " Twórcy polskiej myśli politycznej", seria "Polska mysi polityczna XIX i XX wieku, pod red. H. Zielińskiego, t. II, 1978, s. 29 - 103
CZARNIAWSKI H. "TEORIA PODŚWIADOMOŚCI EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" - "Prace Naukowe" (Oddział Częstochowski PAN) 1963 r., nr 3
DASZYŃSKA-GOLIŃSKA Z. "PRZEŁOM W SOCJALIZMIE" - Lwów 1900 r.
DĄBROWSKA MARIA "ŻYCIE I DZIEŁO JÓZEFA EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" - Warszawa 1925 r. (PTPN 52161 II)
DOBRZYCKA URSZULA "ABRAMOWSKI", Wiedza Powszechna, Warszawa 1991 r.
DZIEDZIC ANNA "SOCJALIZM I PSYCHOLOGIA GŁĘBI - O POGLĄDACH FILOZOFICZNYCH EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [w:] "Czar-

ny Pomidor" nr 2
FLIS A. "FENOMENALISTYCZNA METODA SOCJOLOGII EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [W:] "STUDIA FILOZOFICZNE" 1975 r., NR 5
GIEŁŻYŃSKI WOJCIECH "EDWARD ABRAMOWSKI ZWIASTUN SOLIDARNOŚCI", Polonia Book Fund Ltd., London 1986 r., reprint Oficyna "Trojka", Poznań b.d.w.
JEDYNAK STANISŁAW "ETYKA POLSKA W LATACH 1863-1918", Wiedza Powszechna, Warszawa 1977 r.
JEZIERSKI ROMUALD "POGLĄDY ETYCZNE EDWARDA ABRAMOWSKIEGO", Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1970 r.,367 s. (UAM 636006 II)
KACZOCHA WŁODZIMIERZ "KULTURA - STUDIA Z HISTORII MYŚLI. KRZYWICKI, ABRAMOWSKI, CZARNOWSKI, CHWISTEK" - PWN, Poznań-Warszawa 1991 r., 107 s., ISBN 83-01-10298-5 (UAM 1456271 II). Wydanie II - poprawione i rozszerzone Wyd. "Ars Nova 2001 r., 159 s. (BR 28192)
KACZYŃSKI JAN "MYŚL ESTETYCZNA EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" - Olsztyn : Wydaw. WSP, 1988 r. (BJ - 426631 II 0003, BR 33842)
KACZYŃSKI JAN. STUDIA Z HISTORII IDEI W POLSCE (EDWARD ABRAMOWSKI I JAN KAROL KOCHANOWSKI)" - Wydawnictwa WSP Olsztyn 1989 r. (BJ - 426631 II 0011, PTPN 160136 II)
KALBARCZYK DAMIAN "TRZY KONCEPCJE TWÓRCZOŚCI: ABRAMOWSKI, BRZOZOWSKI, LUTOSLAWSKI" [w:] "Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej", t. 23, 1977 r.
KAWYN STEFAN "EDWARD ABRAMOWSKI I JEGO IDEE W TWÓRCZOŚCI ŻEROMSKIEGO" [w:] "Zeszyty Naukowe Uniw. Łódzkiego", seria I, Nauki humanistyczno-społeczne - filologia 1959 r., z. 13 (przedruk tegoż w: Studia i szkice, Kraków 1976 r.). (BJ - 522737 II)
KRAWCZYK ZBIGNIEW "SOCJOLOGIA EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" - KiW, Warszawa 1965 r., 320 s.
KRZECZKOWSKI K. "DZIEJE ŻYCIA I TWÓRCZOŚCI EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" - rozszerzona wersja wstępu do l tomu Pism Edwarda Abramowskiego (Warszawa 1924 r.),Warszawa 1933 r.
KRZYŻEWSKI K. "EDWARDA ABRAMOWSKIEGO KONCEPCJA PAMIĘCI" - "Zeszyty Naukowe UJ. Prace psychol.-pedagog.", 1969 r., z. 14
LANGE OSKAR "SOCJOLOGIA I IDEE SPOŁECZNE EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" - Kraków 1928 r. Przedruk tegoż [w:] „Wizje gospodarki socjalistycznej” wyd. KiW, Warszawa 1985 r., s. 3 - 103
MENCWEL ANDRZEJ "HISTORIA I KULTURA. STUDIA Z DZIEJÓW POLSKIEJ MYŚLI KULTURALNEJ" - Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1991 r., t. II, 186 s.
PARADOWSKI RYSZARD "ŚWIATOPOGLĄD EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" - Warszawa 1990 r., 177 s. (UAM 1450381 II)
RYCHLIŃSKI S. "FENOMENALIZM SOCJOLOGICZNY EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [w:] "Przegląd

Socjologiczny", 1938 r.
SALWIŃSKI JACEK [SALWA pseud.] "EDWARD ABRAMOWSKI. POGLĄDY N/T PAŃSTWA I DEMOKRACJI PARLAMENTARNEJ" [w:] "Rewolta" - pismo anarchistyczne, Warszawa, nr 3/89 r. s. 7 - 8
SCHAFF A. "NARODZINY I ROZWÓJ FILOZOFII MARKSISTOWSKIEJ" - Warszawa 1950 r., s. 296 - 311
SIERPIŃSKI JACEK "EDWARD ABRAMOWSKI - WOLNOŚCIOWY KOOPERATYSTA" [w:] "Mać Pariadka - anarchistyczny magazyn autorów" nr 6-8/95 r. s. 29-32
SKARGA BARBARA (red.) "POLSKA MYŚL FILOZOFICZNA I SPOŁECZNA" - t. III, KiW, Warszawa 1977 r.
SZCZEPAŃSKI TOMASZ "ELEMENTY ANARCHISTYCZNE W MYŚLI SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [w:] "Ruch anarchistyczny na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego w dobie Rewolucji 1905 - 1907" - Wyd. "Inny Świat", Mielec b.d.w., s. 8 - 12 (A-515)
SZCZEPAŃSKI TOMASZ "ANARCHIZM ABRAMOWSKIEGO" [w:] Mać Pariadka - anarchistyczny magazyn autorów" nr 6, s. 36-40
SZMYD J. "MYŚL RELIGIOZNAWCZA EDWARDA ABRAMOWSKIEGO" [w:] "Studia Filozoficzne" 1976 r., nr 5


EDWARD ABRAMOWSKI

ŚWIATŁO RUTA "PRZEDMOWA" [do:] Edward Abramowski "Filozofia społeczna" Warszawa 1965 r.
ŚWIATŁO RUTA " EDWARD ABRAMOWSKI" [w:] "Polska myśl filozoficzna i społeczna", t. 3 pod red. B. Skargi, Warszawa 1977 r.
PIGOŃ STANISŁAW "GŁOSY DO ZWIĄZKU PRZYJAŹNI STANISŁAWA ŻEROMSKIEGO Z EDWARDEM ABRAMOWSKIM" [w:] Prace Polonistyczne, seria XX, Łódź 1965 r.
WALESZKO M. "SOCJALIZM BEZPAŃSTWOWY JAKO KONCEPCJA USTROJU SPOLECZNO-EKONOMICZNEGO" - "Annales UMCS", sectio H: Oeconomia, vol. I, Lublin 1967 r.
WALICKI ANDRZEJ "POLSKA, ROSJA, MARKSIZM. STUDIA Z DZIEJÓW MARKSIZMU I JEGO RECEPCJI", KiW, Warszawa 1983 r.
WALICKI ANDRZEJ "STANISŁAW BRZOZOWSKI I EDWARD ABRAMOWSKI" [w:] "Studia Filozoficzne" 1975 r., nr 5
WOJCIECHOWSKI STANISŁAW "HISTORIA SPÓŁDZIELCZOŚCI POLSKIEJ PO 1914 ROKU" - Spółdzielczy Instytut Naukowy, Warszawa 1939 r.
ZIELIŃSKI HENRYK (red.) "POLSKA MYŚL POLITYCZNA XIX I XX WIEKU" - t. II. "Twórcy polskiej myśli politycznej", Ossolineum, Wrocław 1978 r.

BIBLIOGRAFIE

MICHAŁ BAKUNIN

PISMA MICHAŁA BAKUNINA

"BÓG I PAŃSTWO" - Wydawnictwo „Walka Klas", Genewa 1889 r.

"DO POLSKI, ROSYI I SŁOWIAN" - Polskie towarzystwo Nakładowe, Lwów 1905 r., 45 str. (BR KP 25091). Przedruk w "Pisma wybrane" t. I s. 171 - 200 pt. Do rosyjskich, polskich i wszystkich słowiańskich przyjaciół

"EUVRES" - France 1980 r., 519 s. 11x18 cm (A-222)

"FILOZOFIJA, SOCJIOLOGIJA, POLITYKA" - wybór pism, Moskwa 1989 r., 622 s. (A-)

"IMPERIUM KNUTO-GERMAŃSKIE A REWOLUCJA SPOŁECZNA" - oprawiona kserokopia, format A4 (A-165)

"KATECHIZM REWOLUCYJNY" - Trojka/F.A, Poznań 1997 r. 24 s. A5 (A-255)

"LA LIBERTE" - wybór pism, wstęp i opracowanie J.J. Pauvert, (b.m.w.) 1972 r. 320 s., 9x18 cm (A-174)

"MICHEL BAKOUNINE" - zbiór tekstów, seria "Volonte Anarchiste" no. 28, F.A. groupe Fresnes Antony, Paris 1985 r., 80 s. A5 (A-310)

MICHEL BAKOUNINE "ET I' ITALIE 1871 - 1872. " - Tekstes etablis et annotes par Arthur Lehning, Archives Bakounine t.1, Leiden 1961, 352 str. (PTPN 95562.II)

"MICHEL BAKUNINS BERICHTE AUS DER PETER-PAULS-FESTUNG AN ZAR NIKOLAUS I. GEFUNDEN IM GEHEIM SCHRANK DES CHEFS DER III" - Berlin 1926 r., 116 s. (UAM HANa 184 - źródła)

"ODEZWA DO SŁOWIAN PRZEZ RUSKIEGO PATRYIOTĘ" - Koethen 1849 r., 40 str. (PTPN 68248.II)

"O PARIOTYZMIE" [w:] "Mac Pariadka" nr 24-26/96 r., s. 18-19

"PISMA WYBRANE" MICHAŁ BAKUNIN - wyboru dokonała i przypisami opatrzyła Hanna Temkinowa, Biblioteka Myśli Socjalistycznej, Książka i Wiedza, Warszawa 1965 r., t. 1 - 672 str., t. 2 - 671 str. (PTPN 110488.II)

W Pismach Wybranych ukazały się po raz pierwszy w języku polskim następujące prace Bakunina:

"Historia mego życia, część pierwsza (lata 1815-1840)"

"Moje notatki" 4 wrzesień - 9 listopad 1837 r.

Korespondencja Bakunina z lat 1836 - 1840:

-Listy do sióstr Tatiany i Barbary (28 lutego roku 1836; 10 sierpnia roku 1836, Twer; Początek maja roku 1837 - Moskwa; Priamuchino 1837 roku, wrzesień, 4-go; 2 listopada roku 1837; 9 listopada roku 1837; począ-

tek marca roku 1838 - Moskwa;)
- Listy do M. Stankiewicza (13 maja roku 1839, Priamuchino; 11 lutego roku 1840;)
- List do A. I. Hercena z 20 kwietnia roku 1840, Twer;
"Siedemnasta rocznica polskiej rewolucji" - Przemówienie M. Bakunina, wygnańca rosyjskiego, wygłoszone w Paryżu 29 listopada 1847 na zebraniu poświęconym uczczeniu rocznicy polskiego powstania.
"Sprawa ludu. Romanow, Pugaczow czy Pestel"
"Federalizm, socjalizm i antyteologizm"
"Spowiedź"
"Do Towarzyszy z Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników w Le Locle i La Chaux De-Fonds. Listy o patriotyzmie"
"Imperium knuto-germańskie a rewolucja społeczna. Zeszyt drugi"
"Przedmowa do drugiego zeszytu Imperium knuto-germańskiego"
"Państwowość a anarchia"
"Dodatek "A" do pracy Państwowość a anarchia"

Korespondencja Bakunina z lat 1863 - 1870:
- Listy do Hercena i Ogariowa (15/3 października 1861 r., 31 marca 1863 r., 9 kwietnia 1863 r., l sierpnia 1863 r., 19 sierpnia 1863 r., 29/17 sierpnia 1863 r., 23 marca 1866 r., 19 lipca 1866 r.,)
- List Bakunina do Talandiera (24 lipca 1870 r.)
- List do Tchórzewskiego (24/12 kwietnia 1864 roku) .
- Do Centralnego Rządu Powstańczego w Polsce
"Projekt odezwy do Polaków"
"Przemówienie Bakunina na bankiecie w Sztokholmie"
"Referat o Aliansie"
"LISTY O PATRIOTYZMIE. DO TOWARZYSZY Z MIĘDZYNARODOWEGO STOWARZYSZENIA ROBOTNIKÓW W LE LOCLE I LA CHAUX-DE-FONDS" - Red Rat, Zielona Góra 1997 r., 20 str. A5
"REAKCJA W NIEMCZECH (FRAGMENT NAPISANY PRZEZ PEWNEGO FRANCUZA)" JULES ELYSARD [pseud.] [w:] "Tygodnik Literacki", Poznań 6 marca - 10 kwietnia 1843 r., tłumaczenie Piotr Dahlman. Przedruk w "Pisma wybrane" t. I s. 126 - 156
"SOZIALISMUS UND FREIHEIT" - Libertad Verlag, Berlin 1984 r., 32 s.A5 (A-114)
"TROIS CONFERENCES FEITES AUX OUVRIERS DUVAL de SAINT-IMIER" - Saint-Imier 1990 r, 104 s. 12x19 cm (A-146)
"WOLNOŚCIOWY SOCJALIZM CZY MARKSIZM" - Trojka, Poznań b.d.w., 16 s. A5 (A-279)

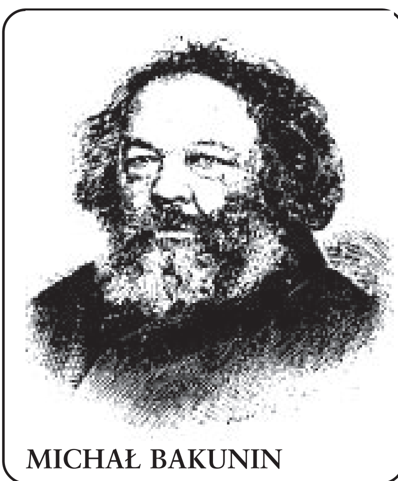
OPRACOWANIA

AVRICH PAUL "BAKUNIN AND NECHAEV" - Freedom Press, London 1987 r., 32 s. A5 (A-315)
BAZYLOW LUDWIK "DZIAŁALNOŚĆ NARODNICTWA ROSYJSKIEGO W LATACH 1878 - 1881" - Wrocław 1960 r.
BIENEK HORST "BAKUNIN - EINE INVENTION - Shurkamp, Frankfurt - Main 1976 r., 111 s., ISBN 3-518-37275-0 (UAM LB83287)
BIERDAJEW MIKOŁAJ "ROSYJSKA

IDEA" - Biblioteka "Frondy", Warszawa 1999 r., wyd. II, ISBN 83-912541-0-0
BOREJSZA JERZY W. "O STOSUNKACH POLSKOROSYJSKICH NA WYCHODŹSTWIE PO ROKU 1863" [w:] "Związki rewolucjonistów polskich i rosyjskich w XIX w." - Wrocław 1972 r. s. 180 - 192
BORISENOK J. A. "MICHAIL BAKUNIN I POLSKAJA INTRIGA. 1840-e gody" - "ROSSPEN", Moskva 2001 r., 301 s. ISBN 5-8243-0208-1 (UAM 1377640 I)
BOROWOJ ALEKSJEJ "BAKUNIN" - Moskwa, przedruk wydania I z 1926 r., "Głos Truda", 52 s. A5 (A-)
BRONIEWSKI WŁADYSŁAW "BAKUNIN" (wiersz) [w:] "Nike. Wiersze rewolucyjne", KiW, Warszawa 1973 r., s. 98 - 101
CAMUS ALBERT "CZŁOWIEK ZBUNTOWANY"
DAVE VICTOR "MICHEL BAKOUNINE ET KARL MARX" - Introduction de Jean Barrue, Libertarie Publico, Paris b.d.w., 56 s. A-5 (A-328)
DOLŽIKOV VJAÈESLAV ALEKSANDROVIÈ "M. A. BAKUNIN I SIBIR (1857-1861)" - Izd-vo Novosibirskogo Universiteta, Novosibirsk 1993, 148 s., ISBN 5-7625-0265-8 (błędny) (BJ - B 120615 I)
DUCLOS JACQUES "BAKOUNINE ET MARX. OMBRE ET LUMIERE. EN ANNEXE LA CONFESSION DE BAKOUNINE E NICOLAS I" - Paris 1974 r., 479 str. (PTPN 130174.II)
ENZENSBERGER, HANS MAGNUS "MICHAŁ ALEKSANDROWICZ BAKUNIN (1814 - 1876). Poemat. [w:] "Czarny Pomidor" - pismo anarchistyczne, Poznań, nr 1 s. 5
"FRAGMENTE ZU INTERNATIONALEN DEMOKRATISCHEN AKTIVITÄTEN UM 1848 : (M. BAKUNIN, F. ENGELS, F. MELLINET U. A.)" - hrsg. und bearb. von Helmut Elsner [et al.], Trier : Karl-Marx-Haus, dr. 2000, 444 s., tekst także w jęz. fr. i pol, streszcz. w jęz. niem., ang. i fr. ISBN 3-86077-545-6 (BJ - B 236585 II)
GĄSIOROWSKI WACŁAW "ANARCHIŚCI" - Lwów 1907 r.
GRINBERG DANIEL "DZIEWIĘTNASTOWIECZNI ANARCHIŚCI" [w:] "Mówią Wieki" - magazyn historyczny nr 6/89 s. 12 (A-294)
GRINBERG DANIEL "RUCH ANARCHISTYCZNY W EUROPIE ZACHODNIEJ 1870 - 1914" - PWN, Warszawa 1994 r., 365 s.
GROTOWICZ VICTOR "TERRORYZM W EUROPIE ZACHODNIEJ. W IMIĘ NARODU I LEPSZEJ SPRAWY" - PWN, Warszawa 2000 r., 375 s., 23x21 cm (A-606)
KINIEWICZ STEFAN "REWOLUCYJNY SOJUSZ POLSKO-ROSYJSKI W DOBIE POWSTANIA STYCZNIOWEGO" [w:] "Związki rewolucjonistów polskich i rosyjskich w XIX w." - Wrocław 1972 r. s. 111 - 124
KOBERDOWA IRENA "PIERWSZA MIĘDZYNARODÓWKA 1864 - 1876. SUKCESY I PORAŻKI" - KiW, Warszawa 1987 r., ISBN 83-05-11934-3, 271 s. 14x20 cm (A-)
KROPOTKIN PIOTR "WSPOMNIENIA REWOLUCJONISTY" - Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1959 r., 597 s.

14x21 cm (A-530)
KUCHARZEWSKI JAN "OD BIAŁEGO CARATU DO CZERWONEGO" - PWN Warszawa 1998 r. - 2000 r. t. 3-5
KUCHARZEWSKI JAN "SPOWIEDŹ BAKUNINA" [w:] "Przegląd Współczesny" 1925 r. nr 42, 43
KULCZYCKI LUDWIK "ANARCHIZM WSPÓŁCZESNY" - Lwów 1902 r.
KULCZYCKI LUDWIK "ANARCHIZM W OBECNYM RUCHU SPOŁEZNO-POLITYCZNYM W ROSJI" - Warszawa 1907 r.
KULCZYCKI LUDWIK "W POSZUKIWANIU NOWEGO USTROJU SPOŁECZNEGO" - Warszawa 1933 r.
LEHNING ARTHUR "BAKOUNINE ET LES HISTORIENS" - Editions Noir/ C.I.R.A, Geneve 1979 r., 32 s. A5 (A-338)
LEŚNIEWSKI ADAM "BAKUNIN A SPRAWY POLSKIE W OKRESIE WIOSNY LUDÓW I POWSTANIA STYCZNIOWEGO 1863 r." - bogata faktograficznie praca opisująca działania Bakunina na rzecz wolności Polski, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1962 r. (PTPN 65230.II/41), wyd. współ. (reprint) Trojka, Poznań b.d.w. 2 tomy 124 str. A6 (A-)
LEVAL GASTON "MICHEL BAKOUNINE" - b.d. i m.w., 30 s. A5 (A-104)
"MICHAŁ BAKUNIN, PIOTR KROPOTKIN I LUDOWY SOCJALIZM" [w:] "Inny świat - niepoprawne politycznie pismo anarchistyczne" nr 10, s. 92 - 93
LUPIŃSKI ROMAN "KONCEPCJA IDEOWA ANARCHIZMU. RYS IDEOWY" - praca magisterska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 1999 r., 85 str. A4 (A-391)
MALINOWSKI ANTONII "MIT WOLNOŚCI - SZKICE O ANARCHIZMIE" - KiW, Warszawa 1983 r., 171 s. 12x19cm (A-483)
MARKS KAROL, ENGELS FRYDERYK, LENIN WŁODZIMIERZ "O ANRCHIZMIE I ANARCHOSYNDYKALIZMIE" - KiW, Warszawa 1984 r., 520 s.
MASTERS ANTHONY "BAKUNIN - THE FATHER OF ANARCHISM" - New York 1974 r., 279 s. (UAM HADf 1476 - opracowania)
MIRSKI H. "BAKUNIN, TWÓRCA ANARCHIZMU" - Warszawa 1935 r.
OLSZEWSKI TOMASZ "MARKS - BAKUNIN. ANATOMIA SPORU W ŁONIE I MIĘDZYNARODÓWKI. LATA 1864 - 1876" - praca magisterska napisana w Instytucie Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej pod kierunkiem dr J. Lindmajera, Słupsk 1992 r., 121 str. A4 (A-640)
PONIECKI W. "MYSLICIELE I BOJOWNICY" - Warszawa 1935 r.
"ROSYJSKA MYŚL SPOŁECZNA I FILOZOFICZNA 1825 - 1861" - wybór i wstęp A. Walicki, Warszawa 1961 r.
RUSSEL BERTRAND "BAKUNIN I ANARCHIZM" - Wyd. "Red Rat", Zielona Góra b.d.w., 14 s. A5 (A-548)
RUSSEL BERTRAND "DROGI DO WOLNOŚCI. SOCJALIZM, ANARCHIZM I SYNDYKALIZM" - Warszawa 1935 r.
RUSZCZYC MAREK "AGENCI I PROWOKATORZY. Z TAJEMNIC CARSKIEJ OCHRANY" - Warszawa 1993 r., 132 s.
RYDZEWSKI WŁODZIMIERZ "POWRÓT BAKUNINA. SZKIC O ROSYJSKIEJ IDEI I MITACH LEWICY"

-- Kraków 1993 r., 168 s. A5 (A-085)
SCHEIBERT PETER "VON BAKUNIN ZU LENNIN.GESCHICHTE DER RUSSISCHER REVOLUTIONAREN IDEOLOGIEN 1840 - 1895" - Leiden 1956 r. (PTPN 79731.II/3)
ŚMIAŁOWSKI JERZY ""ANARCHIZM" MICHAŁA BAKUNINA" [w:] "Państwo a socjalizm", Kraków 1992 r., s. 162 - 188


MICHAŁ BAKUNIN

WOLNOŚCI ABSOLUTNEJ" - Wyd. Red Rat, Zielona Góra 1998 r., 8 s. A5 (A-552)
TEMKINOWA HANNA "PROBLEMATYKA WOLNOŚCI W POGLĄDACH MICHAŁA BAKUNINA" [w] Michał Bakunin "Pisma Wybrane" t. 1, str. 5 - 64
SIERPIŃSKI JACEK "UWAGI NA MARGINESIE KATECHIZMU REWOLUCYJNEGO MICHAŁA BAKUNINA" [w:] Anarchistyczny Magazyn Autorów "Mać Pariadka" nr 3-4/98
ŚLIWOWSKA WIKTORIA "PIERWSI ROSYJSCY EMIGRANCI POLITYCZNI I ICH STOSUNEK DO KWESTII POLSKIEJ" [w:] "Związki rewolucjonistów polskich i rosyjskich w XIX w." - Wrocław 1972 r. s. 143 - 166
TEMKINOWA HANNA "BAKUNIN I ANTYNOMIE WOLNOŚCI" - KiW, Warszawa 1964 r., 237 s.
TEMKINOWA HANNA "BAKUNIN A PROBLEMY FILOZOFII HISTORII" [w:] "Historia i wolność. Studia z dziejów ideologi XIX w.", Warszawa 1961 r., s. 175 - 211
TEMKINOWA HANNA "ETYKA KOLEKTYWISTYCZNA MICHAŁA BAKUNINA" - Wyd. Red Rat, Zielona Góra 1998 r., 8 s. A5 (A-551)
TEMKINOWA HANNA "UTOPIA
"O ANARCHIZMIE, ANARCHII I GRANICACH WOLNOŚCI" - dyskusja, 38 s. 13x28 cm (A-272)
ŚWIERCZYŃSKI KONRAD "MICHAŁ BAKUNIN" - Wyd. "Trojka", Poznań b.d.w., 34 s. A5 (A-283)
"TENDENCJE I KIERUNKI ANARCHISTÓW W XIX w." - Red Rat, Zielona Góra, b.d.w., 6 s. A6 (A-099)
WAWRYKOWA MARIA "PIERWSI SOCJALIŚCI POLSCY A NARODNICY ROSYJSCY" [w:] "Związki rewolucjonistów polskich i rosyjskich w XIX w." - Wrocław 1972 r. s. 213 - 229
WASILEWSKI LEON "BAKUNIN WOBEC POLAKÓW I POWSTANIA STYCZNIOWEGO" - Księgarnia Robotnicza, Warszawa 1928 r., 28 str. (PTPN 125764.I)
WERESZYCKI H. "STOSUNKI HOTELU LAMBERT Z HERCENEM I BAKUNINEM W PRZEDEDNIU POWSTANIA STYCZNIOWEGO" [w:] "Przegląd Historyczny" 1957 r.

WOODCOCK GEORGE "ANARCHISM. A HISTORY OF LIBERTARIAN IDEAS AND MOVEMENTS" - Meridian Book, New York 1969, 504 s. 13x20 cm (A-179)
ZALESKI BRONISŁAW (pseud. Litwin) "MICHAŁ BAKUNIN I ODEZWA JEGO DO PRZYJACIÓŁ ROSYJSKICH I POLSKICH" - Księgarnia Polska, Paryż 1862 r., 54 str. (PTPN 29814.II)
ZDZIECHOWSKI Z. "ZARANIE REWOLUCYI ROSYJSKIEJ - MICHAŁ BAKUNIN" - odbitka z "Świata Słowiańskiego", Kraków, styczeń 1907 r.(A- 537), Trojka, Poznań b.d.w., 20 s. A6 (A-284)
"ZWIĄZKI REWOLUCJONISTÓW POLSKICH I ROSYJSKICH W XIX WIEKU" - materiały sesji naukowej Poznań 12-14 września 1970 r., PAN Wrocław 1972 r., 265 str. (PTPN 122901.II)

Pierwszą edycję dzieł zebranych Bakunina zapoczątkował Max Nettlau (Michel Bakounine, Oeuvres, t. l, Paris, P.V. Stock 1895). Następnych 5 tomów, także pogrupowanych tematycznie ukazało się w latach 1907-1913 pod red. Jamesa Guillaume'a, któremu już w 1877 r. jedynie brak pieniędzy uniemożliwił rozpoczęcie własnej edycji. Wybuch I wojny światowej stanął na przeszkodzie kontynuacji przedsięwzięcia. Pierwsze rosyjskie wydanie dzieł Bakunina miało miejsce w 1906 r. (Moskwa, 2 tomy). Wydanie londyńskie w języku rosyjskim pochodzi z 1915 r. (jeden tom zredagowany przez Sażina). Sażin - jeden z najbliższych współpracowników "Michela" w końcowym etapie jego życia, od 1882 r. stawiał sobie za cel wydanie wszystkich rękopisów Mistrza. Pieniądze zgromadzone na ten cel - 24 tys. rubli w carskich papierach wartościowych - przepadły podczas rewolucji 1905 r., toteż dopiero w roku 1913 podczas pobytu w Londynie mógł przystąpić do realizacji swoich planów. Po przyjeździe do Rosji Radzieckiej uzyskał w sierpniu 1920 r. poparcie Lenina i obietnicę pomocy finansowej dla projektu pełnej 15-tomowej edycji dzieł Bakunina. Ambitny pomysł nie został zrealizowany ponieważ Łunczarski nie był w stanie wyasygnować niezbędnych sum (Sażin domagał się za samo zdobycie rękopisów 5175 funtów szt. i 20 tyś. rubli). W międzyczasie piotrogrodzkie wydawnictwo Gołos Truda opublikowało w latach 1919-1921 5 tomów pism Bakunina, w tym m.in. tekst Bóg i państwo, pominięty w wydaniu francuskim. Jednocześnie Jurij Stiekłow przystąpił do opracowywania 14-tomowej edycji Dzieł Zebranych Bakunina w porządku chronologicznym. Pomyślna koniunktura nie trwała jednak długo. Światło dzienne ujrzały jedynie 4 początkowe tomy (do 1861 r.) wydane w latach 1924-1925, lecz i one zostały niebawem wycofane ze sprzedaży. W Niemczech 3-tomowe wydanie (1921-24) było zasługą kierowanego przez Rockera berlińskiego Der Syndycalist. Dwa następne tomy zniszczyli naziści. W języku hiszpańskim La Protesta zdążyła opublikować przed 1931 r. połowę planowanych 10 woluminów, zaś edycja barcelońska z 1936 r. została storpedowana przez wojnę domową. Jeśli dodamy do tego zaprzestanie po siódmym tomie publikacji Archives Bakounine (Leiden 1961-1974) wskutek śmierci kierującego przedsięwzięciem A. Lehninga, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że nad publikacją dzieł Bakunina ciążyło jakieś fatum.

Pierwsze pełne wydanie "Dzieł wszystkich" ukazało się dopiero w 2000 r. dzięki kilkudziesięcioletniej pracy zespołu Instytutu Historii Społecznej w Amsterdamie (Bakounine Oeuvres completes Amsterdam 2000 r. ISBN 90-6984-303-X). Na publikacje składa się ponad 350 tekstów i 1200 listów jakie Bakunin napisał w latach 1823 - 1876. Zgodnie z duchem czasów wydawnictwo dostępne jest jedynie na płycie CD-R...



POLSKI ANARCHIZM W KATALOGU OFICYNY BRACTWA „TROJKA"

Wincenty Kołodziej "**Anarchizm i anarchiści w Rosji i Królestwie Polskim**" 2,3 zł (2 zł)
Wydanie II (zmienione) tej ciekawej pracy jednego z badaczy anarchizmu. (88 str. A6)

Wincenty Kołodziej "**Działalność anarchistów w Rosji w latach 1905-1907**" 6 zł (5 zł)
Niezmiernie interesująca trzytomowa praca przedstawia anarchizm w Rosji od narodzin po lata rewolucji 1905- 1907. Ukazane są działania polityczne, propagandowe i terrorystyczne anarchistów w tytułowym okresie - wydanie II zmienione. (3 tomy-224 str. A6)

Jacek Salwiński "**Krakowscy anarchosyndykaliści Augustyna Wróblewskiego**" - 1,2 zł (1 zł)
Praca rzucająca światło na mało znaną historię polskiego anarchizmu. (16 str. A5)

Antoni Malinowski "**Polacy a anarchizm**" - 1,2 zł. (1 zł)
Krótki rys historii anarchizmu w Polsce. (32 str. A6)

Józef Zieliński "**Czy w Polsce anarchizm ma rację bytu**" - 70 gr. (50 gr.)
Pytanie niezłe choć zadane prawie 100 lat temu. Zieliński był jednym z propagatorów anarchizmu na ziemiach polskich. (16 str. A6)

Edward Abramowski - "**Polityka socjalizmu bezpaństwowego**" - 1 zł (70 gr.)
Jest to ostatni rozdział książki "Socjalizm a państwo" przyczynek do krytyki socjalizmu wydanej pod pseudonimem M.A. Czajkowski w 1904 r. do dziś w wielu kwestiach dość żywotna praca. (28 str. A6)

Edward Abramowski - "**Państwo i prawo**" - 80 gr. (50 gr.)
Jest to praca, która stanowi najprawdopodobniej fragment studium do drugiego tomu "Socjalizm a państwo" stąd też roboczy charakter tego tekstu. Pomimo to, dość cenne przemyślenia. (20 str. A6)

Wojciech Giełżyński "**Edward Abramowski**" - 6 zł (5 zł)
Kserodruk książki w 3 tomach o tym wybitnym myślicielu, kooperatyście i teoretyku socjalizmu bezpaństwowego. Barwna postać Abramowskiego zapalała i zapala nadal wiele umysłów (z jego dorobku czerpała też "Solidarność" w 1981roku) (3 tomy 168 str. A5)

Stanisław Borzym "**Etyka społeczna Edwarda Abramowskiego**" - 1,3 zł (1 zł)
Tytuł mówi sam za siebie (36 str. A6)

"**O anarchizmie, anarchii i granicach wolności - dyskusja**" - 2 zł (1,7 zł)
Dyskusja, w której w 1981r. udział wzięli tzw. intelektualiści jak i badacze anarchizmu (Grinberg, Ryszka, Kapuściński, Szczypiorski, Tazbir, Szacki, Waldenberg). (40str. 1/2 A4)

Janusz Waluszko "**Ruch Społeczeństwa Alternatywnego**" - 2,8 zł (2,5 zł) -1zł na ACK
Historia, idejki, dzieje najstarszej w powojennej Polsce grupy anarchistycznej. (40 str. A5)



WYDAWNICTWO POZNAŃSKIEJ BIBLIOTEKI ANARCHISTYCZNEJ:

*** „Utopia według Ursuli K. Le Guin" - 3 zł**
Ursula Le Guin jest jedną z najbardziej znanych i cenionych pisarek science fiction XX w., jest również anarchistką a swoje poglądy przekazuje w powieściach i opowiadaniach. (32 str. A5)

***Fernando Pessoa „Bankier anarchista" - 2,5 zł**
Zabawna satyra, w formie dialogu, jednego z przywódców portugalskich modernistów. Uważasz, że bogaty bankier nie może być anarchistą?... (28 str. A5)

***„Ruch Społeczeństwa Alternatywnego a opozycja w PRL" - 5 zł**
Zbiór kilkunastu tekstów z lat 80-tych ukazujący relacje pomiędzy pierwszą po wojnie polska grupą anarchistyczną a "Solidarnością", Kościołem i innymi grupami walczącymi z PRL-owskim reżimem. (72 str. A5)

*** Grigorij Pietrowicz Maksimow „Moje poglądy społeczne" - 3 zł**
Krótkie i syntetyczne opracowanie poglądów jednego z anarchistycznych uchodźców Rosyjskiej Rewolucji 1917 r. (28 str. A5)

***„Odezwy i proklamacje polskich grup anarchistycznych - wybór do 1914 roku" - 3 zł**
W większości po raz pierwszy publikowane w języku polskim. (36 str. A5)

***"Ruch alternatywny w publikacjach Gazety Wielkopolskiej" - 3 zł**
Spis artykułów dotyczących środowisk alternatywnych zamieszczonych w lokalnym dodatku "Gazety Wyborczej". (32 str. A5)

*** „Komitet Wolny Kaukaz - 23 lutego 2000 r." - 3 zł**
Dokumenty i wydarzenia związane z głośną demonstracją pod rosyjskim konsulatem w Poznaniu która doprowadziła do kryzysu dyplomatycznego. (34 str. A5)

*** Augustyn Wróblewski „Czerwona Religia"** - 3 zł
Wybór tekstów oryginalnego, polskiego anarchisty w zakresie jego poglądów moralno-religijnych, ze szkicem życiorysu i omówieniem poglądów politycznych. (38 str. A5)

*** Rafał Górski „Demokracja uczestnicząca" - 3 zł**
Pierwsza publikacja z cyklu „Idee". Zbiór tekstów, dotyczących teorii i praktyki bezpośredniej demokracji na przykładzie samorządu Porto Alegre, zapatystowskich komun i wielu innych. (64 str. A5)

Wszystkie wyżej wymienione pozycje, oraz inne wydawnictwa anarchistyczne można zamawiać pod adresem Oficyny Wydalniczej Bractwa „Trojka" lub zakupić bezpośrednio w Bibliotece w godzinach jej otwarcia.

POZNAŃSKA BIBLIOTEKA ANARCHISTYCZNA

ARCHIWUM
RUCH ANARCHISTYCZNY.

- Polskie pisma anarchistyczne (ok. kilkuset tytułów);
- Zagraniczne pisma anarchistyczne (kilkadziesiąt tytułów z takich krajów jak Francja - 6 teczek, Niemcy - 5 teczek, Wlk. Brytania, USA - 4 teczki, Hiszpania, Włochy - 2 teczki, Czechy, Słowacja - 2 teczki, Rosja/WNP - 2 teczki, Białoruś - 2 teczki oraz pojedyncze numery z Austrii, Holandii, Jugosławii, Belgii, Japonii, Grecji...);

- Dokumenty ruchu anarchistycznego - ulotki, plakaty, naklejki, oświadczenia, listy itp., osobne działy dotyczące poszczególnych grup anarchistycznych np.: ACK, Ruch "Wolność i Pokój", Federacja Anarchistyczna... (15 teczek);
- Ruch alternatywny w Poznaniu - plakaty, ulotki, pisma, dokumenty z zakresu działalności alternatywnej w Poznaniu;
- Broszury polskie i zagraniczne (kilkaset tytułów);
- Książki z zakresu idei i historii ruchu anarchistycznego i zagadnień z nim związanych (kilkaset tytułów); w dziale zagranicznym przeważają opracowania w językach: angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim;
- Prace akademickie i opracowania niepublikowane (kilkanaście tytułów);
- Wycinki prasowe z gazet oficjalnych dotyczące ruchu anarchistycznego w Polsce, na świecie i w Poznaniu - najstarsze pochodzą jeszcze z lat 80-tych (kilka tysięcy notek i artykułów);
- Multimedia - kasety VHS i płyty CD, CD-R; dział w fazie tworzenia;

- Wydawnictwa niemieckich autonomistów - ulotki, biuletyny, plakaty, pisma (11 teczek);
- Wydawnictwa ruchu autonomistycznego z innych krajów, głównie pisma (3 teczki);

- Polskie i zagraniczne pisma i broszury - kilkadziesiąt tytułów (8 teczek);
- Wycinki prasowe z gazet oficjalnych, kilkaset notek i artykułów dot. m.in. zbrojnych ugrupowań lewicowych w Kolumbii, Meksyku, Włoszech, Niemczech, Grecji...

- Polskie pisma ekologiczne - kilkadziesiąt tytułów (25 teczek);
- Zagraniczne pisma ekologiczne (4 teczki);
- Dokumenty, plakaty, ulotki... (4 teczki);
- Książki, broszury (kilkadziesiąt tytułów);
- Wycinki prasowe z gazet oficjalnych, kilkaset notek i artykułów dot. m.in. szeroko pojmowanej działalności ekologicznej, ruchu obrony praw zwierząt i zagadnień z nimi związanych;

- Pisma, biuletyny, plakaty, wycinki z gazet oficjalnych dotyczące działalności ruchu antyfaszystowskiego, feministycznego, obrony praw człowieka (6 teczek);
- Kultura alternatywna;
- Pisma humanistyczne, antyklerykalne;

Kilkanaście teczek pism, broszur i dokumentów wydanych w latach 80-tych w "drugim obiegu" - w tworzeniu działu współpracujemy z Ośrodkiem "Karta" w Warszawie;

WYPOŻYCZALNIA

W wypożyczalni znajdują się książki, broszury, pisma podzielone na następujące działy: anarchizm polski i zagraniczny, historia, ekologia, wegetarianizm, prawa zwierząt, bogaty zbiór art-zinów i tomików niezależnej poezji, teatr, sztuka, literatura, beletrystyka (czytadła), ruch rewolucyjny i socjalistyczny, komiks (polski, europejski, wolnościowy) religioznawstwo, ruchy społeczne, muzyka i kultura niezależna, erotyka... Z wypożyczalni moze korzystac każdy, po uprzednim zapisaniu. Książki wypżyczane są na okres miesiąca, pisma na 2 tygodnie - z możliwością przedłużenia przez telefon.

FONOTEKA

W zbiorach fonoteki znajduje się około 200 płyt CD, są one wypożyczane na okres 1 tygodnia za symboliczną opłatą. Dysponujemy głównie płytami z muzyką niespotykaną na komercyjnym rynku oficjalnym. Znajdziesz tu głownie awangardę - gitarową, klasyczną, elektroniczną, jazzową, folkową, eksperymentalną... jak również pieśni rewolucyjne z całego świata.



Poznańska Biblioteka Anarchistyczna

ul. Pułaskiego 21a, Poznań
(za salonem samochodowym)

Telefon: **(0..61) 8484672**
(czynny podczas dyżurów)
e-mail: **paspartoo@go2.pl**
www.rozbrat.org
Adres korespondencyjny:
P.O. Box 5, 60-966 Poznań 31

Kontakty:

Archiwum: 0607992069 (Damian)
Wypożyczalnia: (0..61) 8237051 (Maciej Hojak - w dni robocze od 8.00-15.00)
Fonoteka : tel. (0..61) 8619716, e-mail: gitara_gra@wp.pl (Krzysztof)

Oficyna Wydalnicza Bractwa „Trojka"

Maciej Hojak, os.Czecha 17/8
61-287 Poznań
(po aktualny katalog prześlij kopertę i znaczek)